

Protesty i demonstracje przeciwko poczynaniom USA

Masówki w poznańskich zakładach pracy

Nieustające prowokacje amerykańskie przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu wywołują na całym świecie oburzenie opinii publicznej. Również przez Polskę przechodzi nowa fala protestów przeciwko agresji imperializmu USA w Wietnamie i próbom rozszerzenia wojny w Azji południowo-wschodniej.

M. in. w różnych zakładach produkcyjnych w Wielkopolsce odbyły się wczoraj dalsze masówki, podczas których załogi podjęły rezolucje protestacyjne przeciwko poczynaniom amerykańskich imperialistów.

W rezolucji, podjętej w Poznańskich Zakładach Elektrotechnicznych „Alco”, czytamy m. in.:

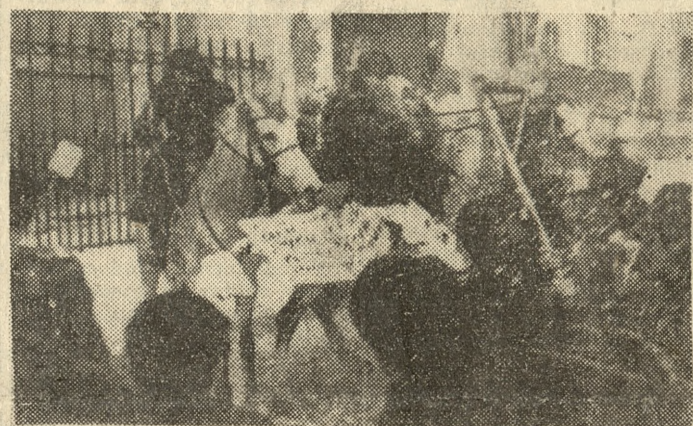
„Niech agresorzy amerykańscy o tym nie zapominają, że Wietnam nie jest osamotniony

Przeciwko nieodpowiedzialnym próbom USA rozszerzenia konfliktu zbrojnego w Azji zaprezentowali również podczas masówki pracownicy Poznańskich Zakładów Naprawy Samochodów. Potępiając w rezolucji prowokacyjne poczynania USA, powodujące wzrost napięcia międzynarodowego, załoga Poznańskich

Zakładów stwierdza m. in., że w pełni solidaryzuje się z rządem Demokratycznej Republiki Wietnamu i popiera jak najbardziej działalność partyzantów w Południowym Wietnamie, walczących o prawa i wolność dla swojego kraju. (b)

W czwartek po południu studenci obcokrajowcy, studujący na uczelniach moskiewskich, demonstrowali ponownie przed gmachem Ambasady Amerykańskiej przeciwko polityce USA w Azji południowo-wschodniej i nowym bombardowaniom obiektów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu i Laosu. Na licznych transparentach widniały napisy wyrażające poparcie dla walki wyzwolenczej narodu wietnamskiego i potępiające politykę rozwiązywania problemów międzynarodowych za pomocą zbrojnej interwencji. Na zdjęciu milicja konna chroni gmach ambasady.

CAF — Photofax



Mimo panującej odwilży sytuacja nadal trudna

Wstrzymanie kursów niektórych pociągów

Wczoraj od samego rana nastąpiła pewna poprawa na szosach i drogach województwa poznańskiego oraz trasach kolejowych poznańskiej DOKP. Sprawila to odwilż, obejmująca stopniowo całe województwo, a także zanikające opady śniegu.

Wolna od śniegu była wczoraj trasa, łącząca Poznań z Wrocławiem. Na pozostałych drogach województwa pracowały 43 plugi ciężkie, 46 lekkich i 134 spychacze śniegu. W brygadach odśnieżania zatrudnionych było ogółem 3.780 osób, nie licząc dróżników i robotników etatowych Wojewódzkiego Zarządu Dróg. W drodze z Lublina do Poznania znajduje się plug wirnikowy, który — jak pisaliśmy — został tam wysłany dla uwolnienia od zasp lubelskich dróg komunikacyjnych.

PKS uruchomiła wczoraj komunikację do Śremu i Środy. Czynną była także linia do Zielonej Góry, czyniono próby dotarcia do Dolska i Pniew.

W akcji odśnieżania na PKP pracuje nadal około 5.000 osób. Istnieją jeszcze trudności na linii tranzytowej do Berlina. Od Gniezna w stronę Janowca nie zlikwidowano wczoraj zasp śnieżnych o wysokości, dochodzącej do 5 m, a dłu gości do 100 m. Skierowano na tę trasę plug wirkowy, który miał uwolnić zarazem zasypany na tym odcinku pociąg towarowy. Spośród 30 plugów, jakimi dysponowała poznańska DOKP — 10 uległo awarii. Z pomocą przyszło Ministerstwo Komunikacji, które poleciło wysłać do Poznania plug wirkowy z Katowic. Równocześnie wstrzymano — aż do odwołania — kursowanie pociągów na niektórych trasach. m. in.: w relacji Śrem — Czempin, Leszno — Gostyń i Leszno — Krotoszyn, Gnie-

Dokończenie na str. 2



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
sobota, 6. III. 1965

Cena 50 gr
Nr 55 [6552]

Zakończenie spotkania konsultatywnego przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych

Agencja TASS podaje, że w dniu 5 marca br. zakończyło się w Moskwie konsultatywne spotkanie przedstawicieli:

Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Australii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Brazylijskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Indii, Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjali-

stycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Niemiec, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Syryjskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Na spotkaniu obecni byli jako obserwatorzy przedstawiciele Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych

Komunikat spotkania, jednomyślnie przyjęty w atmosferze szczerości i przyjaźni, będzie ogłoszony w dniu 10 marca br.

Agencja TASS podaje, że w dniu 5 marca Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego wydał na Kremlu obiad na cześć uczestników odbywającego się w Moskwie konsultatywnego spotkania partii komunistycznych i robotniczych.

Na obiedzie obecni byli członkowie Prezydium i sekretarze KC KPZR oraz biorący udział w konsultatywnym spotkaniu przedstawiciele Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Australii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Brazylijskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Indii, Zjednoczonej Partii Rewolucji Socjalistycznej Kuby, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Niemiec, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Syryjskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej, jak również przedstawiciele Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, którzy brali udział w spotkaniu konsultatywnym jako obserwatorzy.

Obiad upłynął w atmosferze szczerzej przyjaźni i serdeczności, właściwej wzajemnym stosunkom między bratnimi marksistowsko-leninowskimi partiami. (PAP)

Apel do społeczeństwa

OBYWATELE, MIESZKAŃCY
MIASTA POZNANIA

Niekorzystne warunki atmosferyczne połączone z dużymi opadami śniegu spowodowały poważne zakłócenia w funkcjonowaniu gospodarki miejskiej. Nagła odwilż może doprowadzić do zalania niżej położonych ulic i pomieszczeń. Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu apeluje i wzywa wszystkich mieszkańców naszego miasta do podjęcia w ramach czynów społecznych prac przy układaniu śniegu w pryzmy.

Prosi się o włączenie do prac własnego sprzętu (łopaty, kilofy itd.). Organizatorem czynów społecznych są komitety blokowe, domowe i inne organizacje.

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu wyraża przekonanie, że apel powyższy spotka się z pełnym zrozumieniem i poparciem społeczeństwa naszego miasta.

Z apelem o pomoc i włączenie się do akcji odśnieżania skierowanym szczególnie pod adresem instytucji i organizacji o charakterze paramilitarnym wystąpił także Wojewódzki Sztab Wojskowy.

POGODA

6 bm. zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna od plus 6 st. na południowym wschodzie, do zera na zachodzie.

Przedstawicielki kobiet polskich w Belwederze

W związku z przypadającym 8 bm. Międzynarodowym Dniem Kobiet, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął w Belwederze kilkudziesięcioosobową grupę przybyłych z całego kraju aktywistek Ligi Kobiet — działaczek rad narodowych, przedstawicielek różnych zawodów i środowisk.



Na zdjęciu: Edward Ochab rozmawia z gościami w Belwederze przedstawicielkami kobiet polskich.

CAF — Photofax

W spotkaniu uczestniczyli: zastępcy przewodniczącego Rady Państwa Stanisław Kulczyński i Bolesław Podedwor-ny, członkowie Rady Państwa Ignacy Loga-Sowiński i Alicja Musiałowa oraz sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki.

Witając swoich miłych gości w imieniu Rady Państwa i naczelnych władz PRL — Edward Ochab wyraził radość z możliwości spotkania z przedstawicielkami kobiet w przeddzień ich tradycyjnego święta.

W trwającej ponad 2 godziny serdecznej bezpośredniej rozmowie poruszano wiele różnych spraw związanych z pracą kobiety-działacza, zwłaszcza w ramach narodowych, z jej odpowiedzialną rolą w rodzinie, obowiązkami wychowawczymi.

Nawiązując do tych wypowiedzi Edward Ochab podkreślił wielki wkład pracy i zaangażowanie milionów kobiet polskich w budownictwo socjalistyczne, ich trud w wychowaniu młodzieży, poważną rolę w dalszym rozwoju różnych dziedzin naszego życia społeczno-politycznego i gospodarczego.

PZPR i bratnie stronnictwa, wchodzące w skład Frontu Jedności Narodu będą dążyły do dalszego rozszerzania aktywnego udziału kobiet we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Przewodniczący Rady Państwa przekazał wszystkim kobietom polskim z okazji ich święta — najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia pomysłnych wyników w pracy i działalności społecznej, szczęścia w życiu osobistym i ich najbliższych.

W imieniu uczestniczek spotkania podziękowała serdecznie przewodnicząca Prezydium DRN Łódź-Polesie Janina Maciewicz zapewniając, że kobiety polskie — tak jak do-

tychczas — nie będą szczędziły wysiłków w pracy zawodowej i działalności społecznej dla wykonania programu wytyczonego przez partię i Front Jedności Narodu. (PAP)

E. Ochab przyjął węgierskich parlamentarzystów

Bawiąca w Polsce na zaproszenie Prezydium Sejmu delegacja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej z jego przewodniczącą — Istvanne Vass na czele powróciła z 5-dniowej podróży po kraju do Warszawy.

W piątek — w godzinach południowych przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab przyjął w Belwederze delegację parlamentarną Węgier.

W. Ulbricht powrócił do Berlina

W piątek powrócił do Berlina z tygodniowej wizyty w ZRA przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht i towarzyszące mu osoby.

Na peronie przewodniczącego Rady Państwa i innych członków delegacji NRD serdecznie witali członkowie Biura Politycznego KC SED oraz członkowie Rady Państwa i rządu NRD z premierem Willi Stophem na czele.

W powitaniu udział wzięli także przewodniczący delegacji rządowej ZRA na Wiosenne Targi Lipskie — minister dr Tourky.

Wspólne oświadczenie podpisane w Kairze stanowi wyraz wzajemnego zaufania i słusznej polityki obu rządów i narodów — stwierdził Walter Ulbricht.

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

W pierwszym meczu w grupie „A” odbywającym się w ramach hokejowych mistrzostw świata, zmierzyły się zespoły ZSRR i Norwegii. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem drużyny radzieckiej 14:2 (5:0, 4:1, 5:1).

W grupie „A” Szwecja pokonała drużynę NRD 5:1 (2:1, 1:0, 2:0).

Hokeiści szwedzcy, którzy pretendują do jednego z medalowych miejsc, mieli trudną przeprawę z ambitnie grającą drużyną NRD.

W ostatnim piątkowym spotkaniu Kanada wygrała z Finlandią 4:0 (1:0, 2:0, 1:0).

Spotkanie Finlandia — Kanada wywołało olbrzymie zainteresowanie. Przed własną publicznością Finowie zaprezentowali się bardzo dobrze.

Polscy hokeiści spotkali się w piątek, w swym drugim meczu mistrzowskim z reprezentacją Austrii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem naszych reprezentantów 5:3 (2:0, 0:1, 3:2). Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Karol Fonfara — 2 (w 59 i 60 min.), Kilanowicz (w 13 min.), Manowski (w 15 min.) i Gosztyła (w 44 min.).

W sobotę Polacy odpoczywają, a w niedzielę czeka ich jedno z najtrudniejszych spotkań — ze Szwajcarią.

W drugim piątkowym spotkaniu w grupie „B” NRD pokonała Jugosławię 8:2 (1:1, 2:0, 5:1).

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM

M. Spychalski zwiedził wystawę o szkolnictwie

W dniu 5 marca br. członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Polski Marian Spychalski, któremu towarzyszyła kurator okręgu szkolnego m. st. Warszawy Zofia Zakrzewska, zwiedziła wystawę „20 lat szkolnictwa zawodowego stolicy”, eksponowaną w Muzeum Techniki w Pałacu Kultury i Nauki.

Wiec w Pekinie

Z okazji wizyty prezydenta Pakistanu Ayub Khana w piątek odbył się w Pekinie wiec z udziałem przeszło 10 tysięcy osób. Na wiecu obecni byli prezydent Ayub Khan, przewodniczący ChRL — Liu Szao-tsi, premier Czou En-laj oraz burmistrz Pekinu Peng Czen.

Fanfani — ministrem

W piątek w godzinach wieczornych prezydent Republiki, Giuseppe Saragat, podpisał dekret mianujący b. premiera Amintore Fanfaniego ministrem spraw zagranicznych Włoch.

Odnaleziono ciała trzech rybaków

Po kilkudniowych poszukiwaniach, w piątek po południu odnaleziono zwłoki trzech rybaków — członków załogi zatopionego w ub. sobotę kutra „Kol-61”. Katastrofa tego kutra — jak podawaliśmy — nastąpiła na skutek gwałtownego sztormu zaledwie 150 m od wejścia do portu kołobrzeskiego.

Tak walczyli...

6 marca przypada 40 rocznica bohaterskiej śmierci dwóch młodych komunistów z Dąbrowy Górniczej — Mieczysława Hajczyka i Franciszka Pilarczyka.

Życiorys ich są krótkie, tak jak krótkie było ich życie. Gdy zginęli Hajczyk miał lat 24; Pilarczyk był o rok młodszy.

Mieczysław Hajczyk, już od 14 roku życia pracował w kopalni „Roden”, w której pracował również jego zmarły przedwcześnie ojciec. Świadomość swoją kształtował w ówczesnej bardzo ciężkiej sytuacji górników. Wyróżniał się wśród innych odwagą, obojętnością i sprawiedliwością.

W 1918 r. wstąpił do oddziałów Czerwonej Gwardii, sili zbrojnej Rady Delegatów Zagłębia Dąbrowskiego, a w rok później został przyjęty w szeregi KPP. Wraz z Pilarczykiem pracował w „technice” partyjnej, kolportował nielegalną literaturę, rozkładał odezwy. Następnie był skarbnikiem jednego z komitetów dzielnicowych partii.

Droga Franciszka Pilarczyka do partii, również syna robotniczej rodziny, była inna. Wiodła poprzez przemiane ideowe. Pilarczyk brał bowiem udział jako ochotnik w awanturkach wyprawie Piłsudskiego na Związek Radziecki. Kiedy poznał prawdziwe motywy tej antyradzieckiej kampanii, kiedy zrozumiał, że jedynie ruch rewolucyjny walczy w interesie jego klasy, wstąpił pod koniec 1921 r. do KPP.

Hajczyk i Pilarczyk znali się dobrze, spotykali się na konspiracyjnych zebraniach, podejmowali odpowiedzialne zadania, nie cofali się przed żadnymi trudnościami. To oni właśnie podjęli się likwidacji grasującego w Dąbrowie Górze agenta Kamińskiego, który wkładał się w szeregi partii i wydał w ręce policji wielu komunistów, skazywanych później na długie lata więzienia. Ludzie trudniący się haniębnym procederem donosiciele i prowokatorzy, byli ośmieszani przez robotników najwyższą pogardą i zwalczani w drodze odwetu.

27 lutego 1925 roku, na głównej ulicy Dąbrowy Górniczej kilkom celnymi strzałami wykonali na agencie wyrok partii. Natychmiast zawiadła policja lecz zamachowcy zdążyli schronić się w mieszkaniu znajomych komunistów. 6 marca zostali jednak wystrzelani. Gdy na próby aresztowania ich przez policję odpowiedzieli ogniem z pistoletów, cały dom osaczono. Przez siedem godzin trwała zacięta walka. Komuniści bronili się, w chwilach wytchnienia zrzucając z zabarykadowanego okna kariki z napisem: „Niech żyje rewolucja”. Policja dopiero po ścianianiu do pomocy wojska i użyciu gazów zdołała włamać do mieszkania, w którym znaleźli zbroczonych krwią, martwych już bohaterów. „Czerwony Sztandar”isał w numerze z kwietnia 1925 r. „Tak walczyli młodzi ludzie, którzy do końca znieśli ciężar ocalenia ich i ich przodków. W ich imieniu przysięgamy, że nie pozwolimy, aby ich krew została zmazana z historii”. (PAP)

Strajk studentów hiszpańskich

Madrycki korespondent AFP donosi, że strajk studentów objął większość wydziałów Uniwersytetu w Barcelonie. Ma on tam trwać do soboty. W czwartek odbył się wiec „Demokratycznego Zrzeszenia Studentów” z masowym udziałem studentów.

Groźba wojny w irackim Kurdystanie

Pogłoski o rosnącym napięciu między irackim a Kurdami zostały oficjalnie potwierdzone przez obie strony. Irackie czynniki oficjalnie oskarżają Kurdów o niedotrzymanie umowy o zawieszenie ognia, Kurdowie zaś oskarżają rząd o niedotrzymanie obietnicy w sprawie znalezienia politycznego rozwiązania, które zostało im przyrzeczone.

Na żądania Kurdów przyznania im daleko idącej autonomii, rząd iracki odpowiadał, że niektóre z tych żądań, jak np. tworzenie własnego legionu kurdyjskiego, udział w zyskach z nafty i wytyczenie granic irackiego Kurdystanu — nawiązują do charakteru „prawie że secesyj”. Duże rozgoryczenie wśród Kurdów wywołała nowa, tymczasowa konstytucja Iraku, nie zawierająca żadnych gwarancji.

Z tych względów w listopadzie 1964 r. podjęto rozmowy między nowym irackim a Kurdami w celu osiągnięcia kompromisu. Kurdowie zrezygnowali wówczas z szeregu żądań w zakresie autonomii, jak i własnej armii i policji oraz ze specjalnie wielkiego udziału w zyskach z nafty.

Poznańscy fizycy przygotowywali laser dla przemysłu

W kraju prowadzimy prace badawcze i konstrukcyjne w dziedzinie laserów. Ujęte one zostały w 2-letnim planie rozwoju nauki i techniki. Badania koncentrują się w kilku ośrodkach uniwersyteckich (Warszawa, Poznań, Wrocław, Toruń), Instytucie Fizyki PAN oraz w kilku innych placówkach naukowych. Uruchomiono w nich na podstawie własnych opracowań (korzystając z elementów krajowych) kilka modeli laserów.

Lasery — urządzenia wytwarzające wiązkę światła o niespotykanej koncentracji i spójności — wkraczają obecnie w etap praktycznych zastosowań.

Depesza z okazji święta Ghany

Z okazji Święta Narodowego Ghany, przypadającego w dniu 6 marca, przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab, wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Ghany — dr. Kwame Nkrumah. (PAP)

Niezadowolająca ochrona pracy młodocianych

Z inicjatywy Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Zarządu Miejskiego ZMS, 4 i 5 bm. kilkadziesiąt prywatnych warsztatów rzemieślniczych w Poznaniu i Swarzędzu zostało objętych kontrolą w zakresie ochrony pracy młodocianych.

W większości wizytowanych placówek stwierdzono różne uchybienia. Okazuje się, że część młodocianych, uczących się rzemiosła, naukę tę odbywa w warunkach anty-sanitarnych i niezgodnych z wymogami bhp, a nadto za-

trudniana jest w godzinach nadliczbowych. Inne wykroczenia, to udzielanie urlopów w niepełnym wymiarze, lekceważenie okresowych badań lekarskich, niezapewnianie młodocianym odpowiednich warunków do pobierania nauki w szkole, a nawet wypłacanie wynagrodzeń niższych od obowiązujących.

Wczoraj na konferencji zorganizowanej w WKZZ, z udziałem jej przewodniczącego — Zdzisława Ceglowskiego, przeprowadzającą kontrolę — techniczni inspektorzy pracy, aktywiści ZMS-u i komisji młodzieżowych przy zarządach okręgowych branżowych związków zawodowych przedstawili wyniki kontroli, po czym omówiono podjęcie szeregu środków zaradczych. Powinny one przyczynić się do ograniczenia stwierdzonych uchybień, które szkodzą samemu rzemiosłu, hamując jego rozwój. (ak)

Kraje niezaangażowane a kryzys wietnamski

Według relacji Agencji MEN powołując się na dzieńnik kairski „Al Ahrām” przywódcy krajów niezaangażowanych nawiązali bliskie kontakty, których celem jest chęć odegrania aktywnej i pozytywnej roli w znalezieniu rozwiązania niebezpiecznego kryzysu wietnamskiego.

„Al Ahrām” pisze, że w tej sprawie porozumieć się z sobą prezydent ZRA — Naser, prezydent Algierii — Ben Bella, prezydent Jugosławii Tito i premier Indii — Shastri.

Prezydent Tito zaproponował miało zwołanie konferencji krajów niezaangażowanych na szczeblu ambasadorów w Belgradzie, celem opracowania wspólnego oświadczenia na temat kryzysu wietnamskiego. (PAP)

Utrzymali natomiast inne postulaty, m.in.: żądanie wprowadzenia do konstytucji Iraku paragrafów, uznających prawa narodowe Kurdów i ich prawa do uczestniczenia w zarządzaniu krajem. Większość tych żądań przyjęta została przez rząd jako baza dyskusji, ale najważniejsze — utworzenie ministerstwa do spraw Kurdów i wytyczenie granic prowincji kurdyjskich zostały odrzucone.

Dialog został przerwany, a napięcie zaczęło rosnąć. Specjalny wysłannik Barzaniego — Ismet Szerif Vanly, wyjechał za granicę z misją zwrócenia uwagi szefów rządów siedmiu mocarstw (ZSRR, Indii, USA, W. Brytanii, Francji, NRF, ZRA) oraz ONZ na powagę sytuacji i konieczność pokojowego uregulowania problemu Kurdów.

Według oświadczenia Vanly'ego w Paryżu całkowita winę za zerwanie rozejmu ponosi rząd iracki, który nie zrealizował żadnej z obietnic danych Kurdom. Rząd zorganizował ponownie blokadę ekonomiczną w prowincji kurdyjskich oraz skoncentrował wojska na granicach tych prowincji. Vanly zapowiedział, że w razie ponownego zaatakowania Kurdystanu, Kurdowie iracki przystąpią masowo do walki.

Podkreślił on przy tym, że naród kurdyjski nadal pragnie, by autonomia przyznana mu została nie w walce, ale w pokojowych rokowaniach. (PAP)

no także laser szklany (ze szkła, tzw. neodymowego). Lasery neodymowe są o wiele praktyczniejsze od podobnych urządzeń rubinowych.

Jak informują naukowcy katedry fizyki doświadczalnej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz Zakładu Dialektryków Instytutu Fizyki PAN w Poznaniu, skonstruowali oni model lasera helowo-neodymowego („He-Ne”), który jest urządzeniem użytkowym, mogącym znaleźć zastosowanie w przemyśle lub w badaniach prowadzonych przez instytuty naukowe.

Na liście nowości, których modele wykonano w Poznaniu, znajdują się m.in. spektrometry do badań jądrowych i elektronowych rezonansów paramagnetycznych, lasery gazowe i rubinowe, masery amoniakalne, precyzyjne kondensatory pomiarowe, komory rentgenowskie itp.

Placówki naukowe w kraju odczuwają dotkliwy brak tego typu urządzeń ich import jest zaś niezmiernie kosztowny. Aby umożliwić uruchomienie przemysłowego wytwarzania tych modeli — poznańscy naukowcy przygotowali dokumentację. Niestety, nie podjęto jeszcze przedstawionej przez nich oferty. (PAP)

Oświadczenie rządu ChRL

W Pekinie opublikowano oświadczenie Chińskiej Republiki Ludowej, potępiające nowe prowokacje wojskowe USA przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Rząd i naród chiński — stwierdza m.in. oświadczenie — ostro potępiają nowe prowokacje wojskowe rządu amerykańskiego, a równocześnie gorąco witają wspaniałe zwycięstwa wielkiego narodu wietnamskiego, odniesione w walkach z agresorem amerykańskim. (PAP)

Co słychać na wsi?

Śnieg na polach — wiosna przed nami

Ostatnie zawieje śnieżne zakłóciły nieco normalny tok życia społecznego i gospodarczego także na wsi wielkopolskiej.

A było ono bardzo bogate w sezonie jesienno-zimowym. Odbywało się i jeszcze trwa zapoczątkowane w listopadzie stałe, tygodniowe szkolenie fachowo-rolnicze w ramach obowiązującego agrominimum. Frekwencja zainteresowanych — zdaniem lektorów — była w tegorocznym semestrze bardzo wysoka: od 70 do 80 procent samodzielnie gospodarujących rolników.

Podobnie duże zainteresowanie wykazują gospodarze działalnością kółek rolniczych, które w marcu kończą swoje zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Z bilansów wynika, że gospodarka finansowa kółek

Fiasko operacji przeciw powstańcom Vietcongu

Dowództwo wojsk amerykańskich w Południowym Wietnamie oznajmiło w piątek w Sajgonie, że najkosztowniejsza operacja helikopterowa w wojnie przeciwko powstańcom zakończyła się w czwartek wieczorem całkowitym niepowodzeniem: partyzanci stracili tylko jednego żołnierza.

Celem sześciodniowej operacji, w której uczestniczyło prawie 2 i pół tysiąca żołnierzy

reżimowych oraz 137 helikopterów amerykańskich, było przeczesanie niewielkiego obszaru dżungli w delcie Mekongu. Helikopterów użyto do dokonania desantu, który miał zaskoczyć powstańców.

Desant nie przyniósł jednak spodziewanych rezultatów.

Wojska sajsjońskie nie nawiązały prawie żadnej walki z powstańcami, natomiast napotkały pola minowe. Ostateczny rezultat akcji, w której sama eksploatacja helikopterów kosztowała co najmniej 100 tysięcy dolarów, jest następujący: jeden zabity po stronie powstańców oraz 6 zabitych i 29 rannych po stronie wojsk reżimowych. Czterech żołnierzy sajsjońskich zginęło, a 15 odniosło rany od bomb amerykańskich zrzuconych przez pomyłkę na pozycje wojsk rządowych przez bombowce odrzutowe „B-57”.

Agencja UPI doniosła w czwartek z Sajgonu, że w nocy z wtorku na środek powstańcy zaatakowali i zlikwidowali 80-osobowy garnizon wojsk reżimowych w Rung Lap, o 100 km na wschód od Sajgonu, po czym wycofali się z całym zapasem broni i zapasami w koszarach. (PAP)

Sytuacja nadal trudna

Dokończenie ze str. 1

zno — Damasławek oraz Poznań — Wągrowiec. (wa)

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Komisja Koordynacyjna do Spraw Członków Społecznych apeluje do mieszkańców Poznania, zakładów pracy i komitetów w blokowanych, organizacji społecznych i młodzieżowych o poświęcenie dzisiejszego popołudnia na akcję odśnieżania miasta.

Na apel Zarządu Miejskiego ZMS w Poznaniu, stanęło wczoraj do pracy przy odśnieżaniu miasta 4.200 członków tej organizacji. Przepracowali oni łącznie 11.700 roboczo-godzin. Na szczególnie wyróżnienie zasłużyli członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej z PKP — Węzeł, którzy przepracowali 1.600 godzin przy odśnieżaniu dworca, torów kolejowych i ulic, przyległych do kolejowych obiektów. Brygada manewrowa, której przewodzi Józef Wilczek, nie schodziła z roboty przez około 24 godziny. Dużą pracowitość wykazała również młodzież ZMS z Zasadniczej Szkoły Kolejowej, Technikum Ekonomicznego, IV Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Geodezyjno-Drogowego oraz członkowie ZMS ze Stomilii. (az)

„Jazz nad Odrą”

W piątek rozpoczął się we Wrocławiu II Ogólnopolski Festiwal pod nazwą — „Jazz nad Odrą-65”. Impreza ta została zorganizowana przez Zrzeszenie Studentów Polskich.

W festiwalu bierze udział ponad 20 zespołów jazzowych z Warszawy, Gdańska, Torunia, Gliwic, Poznania, Lublina i Wrocławia.

Koncerty festiwalowe odbywać się będą przez trzy dni i zakończą się w niedzielę rewią jazzu i piosenki w auli Politechniki Wrocławskiej. (PAP)

Telefony

W kotłowni przy ul. Międzychodkiej został porażony prądem Józef W. Na szczęście skończyło się tylko na strachu i badaniu kontrolnym w szpitalu.

Tuż o święcie znaleziono na przeciw Dworca Zachodniego nieprzytomnego Leona S. z rana ciętą głowę i przewieziono go do... Izby Wyrzębów.

Kontuzje, złamania nóg, skaleczenia — oto najczęstsze następstwa ślizgawicy na ulicach i drogach w Poznaniu. Najbardziej uciążliwa 77-letnia starszka, która doznała podczas upadku wstrząsu mózgu i straciła przytomność.

Na około 400 tys. zł szacuje się straty powstałe na skutek pożaru w magazynie Ośrodka Transportu Leśnego w Trzciance. (l)

Rumunia

przed wyborami

Ulice rumuńskich miast i wsi przybierają odświętny wygląd. Wszędzie widnieją kolorowe plakaty przedwyborcze, wielkie fotografie kandydatów na deputowanych. W dniu 7 marca we wczesnych godzinach rannych w całym kraju rozpoczyna się wybory do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego oraz do rad narodowych. Do najwyższego organu władzy państwowej — Wielkiego Zgromadzenia Narodowego — ludność wybierze 465 deputowanych. Wśród wysuniętych kandydatów znajdują się robotnicy, chłopci, działacze partyjni i państwowi, pracownicy nauk i kultury, lekarze i nauczyciele. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Inwestycje
w
szkolnictwie
wyższym



WIELKI PROBLEM MAŁEGO POKOIKU

Na początek kilka liczb — 83 miliony zł przeznaczyl resort szkolnictwa wyższego na budownictwo akademickie. Poznania w najbliższej pięcioletce. Te miliony, to 2 900 miejsc w domach studenckich i 300 miejsc w tzw. hotelach asystenckich — średnio siódma część nakładów w skali krajowej. Koszt standardowego domu waha się w granicach 10—12 mln. zł. Powstanie zatem w naszym mieście 10 domów studenckich. Mimo to w latach 1966—70 zabraknie 17 000 miejsc w akademikach, dla młodzieży, która otrzyma indeksy na wszystkich w kraju wyższych uczelniach. Niewielkie środki i duże potrzeby zmuszają do racjonalnego wykorzystania zasobów pieniężnych.

Co zbudujemy?

Przede wszystkim domy studenckie i budynki dydaktyczne dla Politechniki Poznańskiej, a to z wielu względów. Zaspokojenie regionalnych potrzeb nauki, głównie potrzeb kadrowych Konina i Turka, wymaga dopływu fachowców z wykształceniem wyższym. Jest równocześnie inny powód — ciekawy socjologicznie, choć niezbyt pocieszający. W ostatnich pięciu latach zmniejszył się dopływ młodzieży ze wsi na Uniwersytet z 37 proc. do 4 proc., stało się to nawet kosztem uczelni rolniczych — z korzyścią dla wszystkich kierunków politechnicznych. Gdzie szukać przyczyn? Niezbyt szybka rentowność studiów uniwersyteckich, niechęć do pracy na wsi w perspektywie ukończenia WSR — skłaniają do ubiegania się o przyjęcie na studia techniczne. Stąd zrozumiała konieczność zapewnienia mieszkań i bazy dydaktyczno-naukowej tej właśnie uczelni.

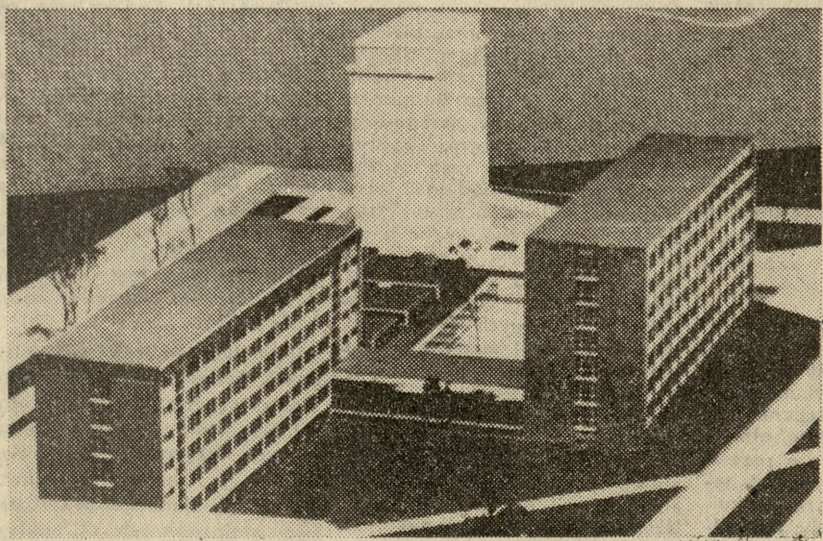
Uniwersytet otrzyma 600 miejsc w domu studenckim przy ul. Zwierzynieckiej. 11-piętrowy wieżowiec w kształcie „Merkurego” — stanowić będzie jeden z silnych akcentów architektonicznych miasta. Jednakże od czasu budowy warszawskiej „Riwieri” watoi się w celowość budownictwa tego typu („Riwiera” — kosztowała 22 mln. zł, bliźniak „Merkurego” — tyle samo). Gdy sporządzono projekt,

zgłosiło się kilku „bogatych wujaszek”, którzy przed nosem inwestora otworzyli mocno wypchane portfele. Z ich funduszy zmniejszono koszty budowy — do 16 mln. zł. Oczywiście, nie bezinteresownie. O ile jednak rolę MTP uważać można za w pełni uzasadnioną (5 mln. zł i wyposażenie za prawo eksploatacji domu w czasie Targów), to otwarcie punktów: Jubilera, Rytozszki oraz filatelistyki („Ruch”) w okolicach domu studenckiego jest zdaniem wielu niezbyt celowe. Wydaje się to tym bardziej nieuzasadnione, że najbliższy sklep spożywczy znajduje się przy ul. Dąbrowskiego a stołówka studencka aż w rejonie ul. Stalin-gradzkiej. W dodatku Targi trwają tylko dwa tygodnie i zyski z tego będą pewno mniejsze niż korzyści z uruchomienia stołówki i sklepu.

Szukamy rozwiązania

Jesteśmy krajem dużych potrzeb w dziedzinie nauki. 60 000 studentów mieszka w akademikach i korzysta rok rocznie z pomocy państwa. To bardzo dużo; dla porównania — w liczbach bezwzględnych — 5-krotnie więcej niż w bratnich państwach Bułgarii oraz Rumunii. Czy zatem kosztów szkolnictwa wyższego nie powinno w części ponieść społeczeństwo? Wynajmuje ono prywatne stancje dla studentów; korzysta z nich blisko 950 osób. Czynsze sięgają 400 zł od osoby, co czyni niedostępną tę formę kwatery dla dużej części młodzieży studenckiej. Szukać trzeba zatem właściwszych rozwiązań. Tygodnik „Polityka” proponuje na bursy pokój sublokatorski w mieszkaniu spółdzielczym, który po 5 latach wraca do wynajmującego. Projekt niezły w pomysł, można by zatem przystąpić do jego realizacji! Pomóc w tym może ad hoc pożyteczna inicjatywa Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych, który dysponuje dokumentacją punktowca z kompletnym opracowaniem zaplecza: kotłowni, elektrowni itp. Zarząd gotów jest przekazać projekt jednej z przyuczelnianych spółdzielni mieszkaniowych i w ten sposób rozpocząć akcję mieszkań studenckich w lokalach spółdzielczych.

JERZY WALASEK



Dla
UAM

Nowe budynki Collegium Philosophicum — otrzyma w roku 1966 Uniwersytet im. A. Mickiewicza. Projekt przygotowano w Zarządzie Inwestycji Szkół Wyższych w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodźki

Według danych z Rady Okręgowej ZSP uczy się u nas 40 studentów zagranicznych. Są oni zgromadzeni w Środowiskowym Komitecie Studentów Zagranicznych, który organizuje dla nich obozy i wczasy. Teraz, zimą, mają możliwość wyjazdu do Strzechy Akademickiej — w Bierutowicach (Sudety).

Dość liczną grupę stanowiili dotychczas Grecy (11 osób), wśród których przeważała kierunki politechniczne. Jedną Czeszka, dwóch Francuzów i dwóch Węgrów — studiuja na UAM. W tym roku doszli nowi studenci następujących narodowości: Syryjczycy, Kongijczycy i trzech Sudańczyków — studiuja na AM.

Najliczniejszą obecnie grupą, bo 18-osobową są Chińczycy. Przybyli do nas przed 4 miesiącami: jeden z Pekinu, drudzy z Szanghaju inni z miasteczek, których nie znamy z naszych mapach. Zastaliśmy ich w czasie wigilijnej wioeszy przed Świętami Wiosny. Na zapytanie, jak się świętują w ich ojczyźnie, od-

powiedział mi któryś — tylko nie wiem czy to był Szu Cai-gao, czy Wej Sian-sin: „w Chinach tego dnia gotuje się obfite kolacje: ryż i pyzy z mięsem”. Trzeba przyznać, że jak na kilkumiesięczną naukę języka polskiego opalniali naszą mowę fenomenalnie. Fakt, że dzień i noc „zakuwają”, nawet w tram-

kuchni, nad wrzącym garnkiem z makaronem. W Chinach wszystkie bez wyjątku dania i posiłki spożywa się na gorąco. Jakież było ich rozczarowanie, gdy w Polsce zaczęto ich karmić zimnym... chlebem.

„W chińskim” pokoju porządek chyba podobny do polskiego. W narożniku adap-

Różnojęzyczne Winograpy

wajach. Ale i to fakt, że mówią swobodnie, może trochę wolno cedzą słowa, ale za to bardzo poprawnie, dowodem tego niech będzie używanie imiesłowów. Nie miała to zastu ga lektorów, „bardzo cierpliwych i sumiennych” — jak ich nazywają.

Twierdzą jednak, że nie tyle mieli trudności z polskim językiem, co z polskim jedzeniem. Szczególnie na początku pobytu u nas można ich było zastać najczęściej w

ter i rozrzucone płyty — a obok „ar-chu”. O podobieństwie „ar-chu” do skrzypek można wnioskować chyba tylko na podstawie smyczka... Cała reszta, to wygięte długie drewno i coś w rodzaju strun. Prawie każdego z nich można spotkać na korytarzach z fujarką pod pachą. Zresztą te ich „sjo” rozlegają się wieczorami po całym osiedlu. Zanim przyjechali do nas, uczyli się w szkołach średnich, gdzie należeli do organizacji pionier-

W okresie od roku 1958 (wydano wówczas pierwszą uchwałę regulującą to zagadnienie) do 1962 zanotowaliśmy bujny i różnorodny rozwój form samorządności studenckiej.

Chwalić łatwo, krytykować trudniej. Nie chcę jednak wymienić długiej listy osiągnięć. Chcę się zająć negatywną stroną zagadnienia, w miarę możliwości wskazując przyczyny istniejącego stanu rzeczy. Ponieważ przedstawienie całości problematyki studenckich samorządów jest wręcz niemożliwe w krótkim artykule, ograniczę się do jednego, ale z pewnością najistotniejszego fragmentu tej samorządności: jak ta sprawa wygląda w domach studenckich Poznania?

Samorządowymi organami studenckimi w ds-ach są rady mieszkańców. Najogólniej biorąc zajmują się one dwoma rodzajami spraw: organizacją codziennego życia mieszkańców „akademika” (właściwie zakwa terowanie i przekwaterowywanie, drobne naprawy i szereg innych czynności o charakterze administracyjnym oraz planową, długofalową działalnością programową (sprawy bytowe, nauki, turystyki, działalności klubowej itp.). Na to wszystko potrzeba pieniędzy. Na tym tle dochodzi do spieć. Bardzo często zdarzają się przypadki, że władze uczelni nie ujawniają sum przewidzianych w budżecie na domy studenckie. Starania samorządów o uzyskanie tych danych, mimo iż formalnie poparte uchwałą z 1962 r., niejednokrot-

Dobra robota Studenckiej Agencji Porad Prawnych

Działająca od pewnego czasu Studencka Agencja Porad Prawnych, była z pewnością jedną z tych agend ZSP, na którą „Zacy” od dawna czekali.

Wprawdzie studenci najbardziej interesują się przepisami, dotyczącymi stypendiów oraz tymi — które mówią o zatrudnianiu absolwentów szkół wyższych, ale zakres porad udzielanych przez agencję, nie ogranicza się wyłącznie do wymienionych zagadnień. Poza interpretację prawa, organizowane są otwarte zebrania dla studentów, a także prelekcje w ramach diowezlach domów studenckich. W ramach tych imprez przeprowadza się swego rodzaju akcję popularyzacyjną prawa w środowisku akademickim.

Agencja wyszła ze swą działalnością poza granice Poznania i dotarła do studiów nauczycielskich w Zielonej Górze i Kaliszu, a ostatnio do Szczecina. W tych przypadkach porad udziela się głównie korespondencyjnie.

SAPPr. prowadzi również działalność usługową na rzecz innych komisji Zrzeszenia Studentów Polskich. Działacze agencji kierują obsługą prawną Biura Kwater Studenckich oraz występują przed Miejską Komisją Lokalową w sprawach kwater studenckich.

SAPPr. udziela porad codziennie (z wyjątkiem soboty) przy ul. Żydowskiej nr 35, od godz. 14 do 15 (telefon nr 525-30). (ad)

skich. Pytam dlaczego wybrali właśnie Polskę. — Aby poznać kulturę Polski, jej historię i obyczaje — śpiewają, jak z nut. — W celu umocnienia przyjaźni polsko-chińskiej — uzupełniają skwapliwie inni. Nie chodzą na zabawy, bo w Chinach jedyną formą tańca jest — zbiorowy. Zresztą wolą ten czas spędzić na nauce (niepospolicie pracowici!), kucharzeniu i grze...

Jest jeszcze na Winogradach grupa Kubańczyków, odbywających w WSR praktykę. Na czele 13-osobowej grupy stoi najstarszy — pan Alfredo Salinas, absolwent Uniwersytetu Hawańskiego. Delegowani przez Ministerstwo Rolnictwa na Kubie przyjechali do nas w celu poszerzenia specjalizacji w zakresie entomologii. Ale najchętniej i najwięcej mówi p. Salinas o swej rodzinie. Słyszcy roztkwilony nad zdjęciami dzieci, żony, plaży hawańskiej.

Wszędzie ta tęsknota za krajem — mimo życzliwej pomocy i ogromnej serdeczności polskich kolegów.

ERNESTYNA
SKURJATÓWNA

Jak to bywa z samorządnością ds-ów

nie nie dają żadnych rezultatów.

Reprezentacja mieszkańców „akademika” ma prawo występowania z wnioskami do władz uczelni, do kierownictwa domu studenckiego. Owszem, wnioski prawie zawsze są przyjmowane, wysłuchiwane. Ale rady mieszkańców nieprędko decydują się na wysuwanie takich wniosków. Na ogół bowiem mają one formę krytycznych uwag, a te, niestety, nie są zbyt chętnie przyjmowane. Regularne odrzucanie przedkładanych wniosków stwarza brak zaufania do władz uczelni i kierownictwa ds-ów. Nie jest to również bodziec do pracy dla samych działaczy studenckich.

W kontaktach uczelnia-samorządy studenckie niewątpliwie nader istotną sprawą jest wybór właściwego opiekuna ds-u. Ten opiekun powinien być: „doświadczony w pracy pedagogicznej i wychowawczej”. Rada mieszkańców i tutaj ma prawo wnioskowania, kogo najchętniej widziałaby przy pełnieniu tej funkcji. Na ogół wybór jest jednostronny i niejednokrotnie zupełnie niewłaściwy. Samodzielni pracownicy nauki obciążeni nowym obowiązkiem, najczęściej nie może (a może i nie potrafi?) mu podjąć.

Zgodna jest opinia, że domy

studenckie mają do spełnienia ważną rolę wychowawczą wobec przyszłych magistrów. Dla tego sprawa odpowiedniego prowadzenia „akademika” jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Mamy wprawdzie w kraju kilka ds-ów prowadzonych świetnie (Kraków, Gdańsk), mamy eksperymentalną warszawską „Riwierę”, gdzie studenci sami sprawują rządę, ale ogólnie sytuacja ciągle jeszcze wygląda źle. Należy wreszcie zrozumieć, że ani samo kierownictwo, ani sama rada mieszkańców, nie rozwiążą tego problemu we własnym zakresie. Tylko wspólny wysiłek samorządu i kierownictwa może dać określone rezultaty. Na co dzień wystarczy chyba taki podział zadań: samorządy przejmują działalność wychowawczą, kierownictwo administracyjne — „sterowanie” ds-em.

Rady mieszkańców w ds-ach nie działają bez zarzutu, są zbyt mało zwarte, zbyt mało wiedzą o uprawnieniach, jakie im przysługują. Nie pisałem tu o osiągnięciach, których jest sporo (sprawność studiów wyższa od przeciętnej, aktywność społeczna wyraźnie większa niż reszty studentów i inne). Celowo. Chciałbym, żeby następna konfrontacja wypadła lepiej.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Działalność naukowa studentów „poza programem” była i jest jedną z podstawowych form pracy Zrzeszenia Studentów Polskich. Główna rola odgrywa tu studenckie koła naukowe istniejące na wszystkich wyższych uczelniach.

Jest rzeczywiście o co się bić! Bowiem koła naukowe aktualnie w wielu środowiskach przyczyniają się znacznie do polepszania i inspirowania szczegółowych badań naukowych — ważnych przede wszystkim dla praktycznych potrzeb życia kraju. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć o osiągnięciach kół naukowych Politechniki Warszawskiej czy też niektórych akademii medycznych, których konkretne wyniki naukowe zostały przyjęte jako usprawnienia do realizacji przez produkcyjne zakłady pracy.

W środowisku poznańskim działa około 50 kół naukowych, grupujących najaktywniejszych studentów, których zainteresowania przekraczają minimum ustalane w programie nauczania.

Praca ich opiera się na bibliotekach, archiwach, laboratoriach, klinikach, warsztatach uczelnianych i gospodarkach doświadczalnych. Organizują one dyskusje naukowe (częstokroć na bardzo wysokim poziomie), odczyty i spotkania w zakładach pracy, obozy naukowo-badawcze (duże osiągnięcia, w całości wykorzystywane przez Katedrę Socjologii UAM ma Koło Międzywydziałowe Socjologów, (zjazdy i seminaria naukowe) np. ostatnio zorganizowany w Poznaniu I Ogólnopolski Zjazd Kół Naukowych Prawników, który odbił się głośnym echem, zarówno wśród praktyków jak i naukowców w całym kraju, i którego dorobek przygotowuje się do wydania w formie odrębnej publikacji naukowej) oraz inne imprezy naukowe. Ciekawym, a jednocześnie prawidłowym zjawiskiem jest fakt, iż większość działaczy studenckich kół naukowych pozostaje po ukończeniu studiów na uczelni jako pracownicy naukowci. Jednak sens i chyba podstawowe znaczenie studenckiego ruchu naukowego, sprowadza się do walorów praktycznych prowadzonych badań. Dlatego też wiele kół naukowych ściśle współpracuje z konkretnymi zakładami pracy (Politechnika, WSR), współdziała z kadra inżynieryjno-techniczną i naukowo-badawczą.

Trzeba podkreślić, że większość poczynia studentów spotyka się z dużą aprobatą i częstokroć aktywna pomoc

Kierunek praktyka

grona pedagogicznego (było tak np. podczas wspomnianego już grudniowego zjazdu kół prawników — gdzie agrono profesorów na czele z Dziekanem Wydziału Prawa UAM doc. dr. Adamem Łopakią czynnie uczestniczyło w zjeździe, recenzując i oceniając referaty).

Inna nader ciekawa forma działalności kół naukowych jest „wewnętrzna” wymiana informacyjna między kółami różnych specjalności. Np. od kilku już lat aktywnie rozwija się współpraca studentów PWSM z Kolem Historyków Sztuki UAM, polegająca na wzajemnym przygotowywaniu ciekawych prelekcji i dyskusji o muzyce i historii sztuki. Podobnie zaczyna się w tym zakresie działalność Koła Naukowe Elektryków PP i Koło Naukowe Prawników UAM.

Jednak nie wszystkie strony tak ważnej działalności studenckiej przedstawiają się w różnorodnych barwach. W pracy swojej koła naukowe natrafiają niejednokrotnie na duże trudności. Przede wszystkim w zakresie tzw. spraw administracyjnych (brak odpowiedniego lokalu dla koła, brak funduszy na szerszą działalność, chociaż by na wycieczki naukowe). Lepsza współpraca z ZMS i ZMW mogłaby dać gwarancje należytego przygotowania programów w sensie dydaktycznym. Większość trudności rozwiązać trzeba we własnym zakresie w ramach wykorzystania rezerwy i nowych możliwości kół.

*

Ostatnio Rada Naczelna ZSP opracowała ankietę dla wszystkich kół naukowych w kraju, której wyniki mają być przedmiotem obrad II Ogólnopolskiego Zjazdu Metodycznego Kół Naukowych (odbyć ma się on w Warszawie w tym miesiącu). Zjazd ten ma podsumować działalność kół na przestrzeni ostatnich dwóch lat: obrazując ich stan organizacyjny oraz działalność merytoryczną — ma wysunąć potrzebne studenckiemu ruchowi naukowemu modyfikacje i usprawnienia.

Mieimy nadzieję, że zadania te, z pożytkiem dla tych wartościowych form działania studentów, zostaną należycie spełnione.

MICHAŁ IWASZKIEWICZ

Kontrolę przeprowadzone w ciągu jednego tylko kwartału ub. roku przez PIH w przemyśle meblowym spowodowały, że spośród mebli objętych badaniem zakwestionowano jakoś 44 procent wyrobów przemysłu kluczowego i 75 procent przemysłu terenowego.

W ubiegłym roku kontrole prowadzone przez PIH w różnych branżach spowodowały zakwestionowanie jakości wyrobów wartości przeszło 300 mln zł. Prawie połowę skierowano z powrotem do fabryk. Część nie nadawała się do żadnej poprawy trzeba było je przecenić, część zaś — wartości 10 mln. zł. — w ogóle zniszczyć.

Towaroznawcy z hurtowni handlowych zakwestionowali w ub. roku przeszło 5 procent towarów.

Można powiedzieć, że miliony złotych są jeszcze stosunkowo drobną sumą w proporcji do 300 miliardów zł wartości towarów, którymi obraca nasz handel w ciągu roku, (w tym 60 procent stanowią towary przemysłowe). Jednak wartość tych 5 procent zakwestionowanych przez hurtowników sięga kilkunastu miliardów złotych! Oczywiście nie są to towary i pieniądze całkowicie stracone. Niemniej tych zastrzeżeń jest stanowczo za dużo. Dobitnie wskazują, że z jakością naszych wyrobów nie jest jeszcze dobrze, że wciąż puku-

DOBRE i ZŁE

Bodźce — jakość — gwarancje

tuje produkcja przede wszystkim na ilość.

Jak zaradzić?

Wiele się dyskutuje o środkach zaradczych o kontroli technicznej o roli konkurencji itp. Ale trzeba zdać sobie sprawę, że przedsiębiorstwa działają w określonej sytuacji zewnętrznej rynkowej i wewnętrznej, tj. systemu bodźców i wskaźników, wpływającego na ich działalność.

Konkurencyjność jako bodziec może działać tylko w niektórych branżach — tam, gdzie jest kilka przynajmniej wytwórni o podobnym profilu, przy czym ich produkcja musi pokrywać zapotrzebowanie rynku z pewną nadwyżką. W naszej sytuacji natomiast, zwłaszcza wobec stosowania zasady koncentracji i specjalizacji zawsze wytwórca będzie miał cechy monopolisty, będzie uprzywilejowany.

Rynek będzie miał na wytwórców niewielki wpływ — to raczej oni będą mogli dyktować rynekowi. Tym bardziej jeśli ich produkty nie pokryją w pełni zapotrzebowania i klient zawsze będzie się skłony kupić. Taki producent może się „ugiąć” przed rynkiem tylko wtedy, jeśli będzie nad-

miar towarów i będzie groziło zaleganie ich w magazynie. Dopiero wówczas wytwórca będzie się starał je uatrakcyjnić m. in. przez polepszenie jakości. Ale w naszej sytuacji takie zjawisko (jak np. z odbiornikami radiowymi, którymi rynek jest nasycony) jest raczej rzadkie.

Kontrola techniczna? Dopóki jest integralną częścią zakładu, związana z jego działalnością — a zakład nie jest finansowo zainteresowany w poprawieniu jakości — wówczas i kontrola nigdy nie będzie skuteczna. To oczywiste.

Tak więc sedno sprawy tkwi w dwóch czynnikach. Po pierwsze, w szerszym stosowaniu rachunku ekonomicznego w przedsiębiorstwach tak, by zakład rzeczywiście chciał i musiał skutki swej działalności przeliczać na efekty finansowe. Po drugie w ścisłym połączeniu sprawy jakości i odpowiedzialności za braki z wynikami ekonomicznymi zakładu. Tak, by zakład odczuł na własnej skórze każde niedbalstwo.

Zmiany

Nowy projekt reformy systemu finansowego przedsiębiorstwa (m. in. obejmujący również np. tak istotny czynnik jak fundusz zakładowy) bardzo silnie akcentuje zasadę rentowności działania. Można sądzić, że po wprowadzeniu tego systemu rzeczywiście wiele posunieć w przedsięwzięciach będzie obliczana z ołówkiem w rękę — i to starannie.

Kalkulacja powinna obejmować nie tylko samo wytwarzanie produktu, ale również musi niejako wyjść za bramę fabryki: musi być również zależna od tego jak produkt zdaje egzamin w praktycznym użyciu u klienta.

To można osiągnąć przez

nałożenie na producenta obowiązku udzielania określonej gwarancji na towar. Takiej gwarancji, która byłaby ekonomicznie uzasadniona. To znaczy określającej, jaka jest minimalna granica użyteczności towaru, jeśli ma on spełnić swoje społeczno-gospodarcze zadania usprawiedliwić słusność „zaangażowania” w niego określonych ilości surowca pracy ludzkiej i maszynowej.

Gwarancje takie w niektórych przypadkach były już stosowane. Obecnie bardzo potrzebne jest generalne uregulowanie tej sprawy przez nowy kodeks cywilny, który mówi o odpowiedzialności sprzedawcy wobec kupującego za wady towaru i jednocześnie wyznacza jednoroczny termin odpowiedzialności za wady fizyczne towaru, a także podkreśla konieczność naprawienia szkody poniesionej wskutek istnienia wady.

Tak więc zarysowują się możliwości, by producent był zmuszony do zwrócenia uwagi na jakość wytwarzanego produktu. Pod warunkiem jednak — po pierwsze, gwarancje będą egzekwowane w praktyce dnia z całą bezwzględnością, konsekwentnie tzn. że przepisy nie pozostaną tylko na papierze. Po drugie wydaje się, że w wielu przypadkach należałoby minimalny termin jednego roku wyznaczony przez kodeks rozszerzyć. Wprowadzenie w ciągu roku najprawdopodobniej mogą już wyjść na światło dzienne wszystkie oczywiste wady — ale ściśle związana z jakością wyrobu jest również jego trwałość. A ta w wielu przypadkach (np. pralki czy lodówki, traktory, obrabiarki itp.) na pewno powinna przekraczać okres jednego roku.

ANDRZEJ POLANOWSKI

Jeszcze o składkach na komitet rodzicielski

Dobrowolność — podstawową zasadą

Wydrukowany przez nas 18 II br. artykuł pt. „Składki na... komitet rodzicielski”, wzbudził zainteresowanie wśród Czytelników, mających dzieci w szkole i skłonił ich do podzielenia się z nami dalszymi uwagami. Pan A. Cz., sądząc z treści listu — członek komitetu rodzicielskiego, nie w pełni zgadza się z postawionym przez nas problemem „szywnego” ustalania często zbyt wysokich składek, obowiązujących wszystkich rodziców. Piszemy on m. in.:

„Proszę mi powiedzieć, jakimi osiągnięciami może się wykazać komitet, który nie ma pieniędzy? Kto dopłaci drużynie harcerskiej do wyjazdu na obóz? Kto zapłaci za nagrody książkowe?... Szkoły podstawowe, szczególnie te stare, mają kłopoty ze sprzętem”.

Braliśmy pod uwagę te kłopoty w naszym artykule. Stanęliśmy jednak — zresztą zgodnie z opinią Kuratorium — na stanowisku, że sprawę tę rozwiązać powinny we własnym zakresie wydziały oświaty rad narodowych. Na zaspokojenie tych potrzeb pieniędzy muszą się znaleźć. Jeśli zaś chodzi o jakąś pomoc w tym zakresie, zręczniejsi już chyba szukać jej u komitetów opiekuńczych, a mają je przecież wszystkie szkoły. Żeby zaś sprawę postawić ostatecznie wyraźnie, przypomnijmy jeszcze jedno. Pan A. Cz. pisze, że 10 zł miesięcznie, to nie tak dużo. My sądzimy inaczej. Są jeszcze rodziny, dla których suma ta, zwłaszcza podwojona czy potrójna, stanowić może problem w budżecie. Na tym samym stanowisku stoją władze szkolne, które w wymienionym już przez nas zarządzeniu mówią wyraźnie o tym, że wysokość składek musi być ustalona na zasadzie dobro-

wolności przez wszystkich poszczególnych rodziców. To chyba powinno być regułą obowiązującą w praktyce wszystkich szkół, niezależnie od najlepszych nawet intencji, przyszłościących komitetom zabiegającym o zgromadzenie funduszy.

Z Obornik, od p. H. U. dostaliśmy inny list. Jego autor nie uskarża się na wysokość składek w swojej szkole (40 zł rocznie). Piszemy jednak:

„...Gdyby nie dorzucano do tego z góry ustalonych przez komitet składek (bez pytania rodziców) — 5 zł, na Dom Harcerza — 12 zł...” I dalej: „...dając pieniądze, nie wiemy na co są przeznaczane, na koniec roku nie ma bowiem żadnego zebrań sprawozdawczego... Na dożywianie nie idą zbyt wielkie sumy, bowiem bezpłatnie kawę czy herbatę dostają tylko sieroty i piosieroty; reszta dzieci płaci po 10 zł miesięcznie. Wycieczek bezpłatnych też nie ma... Rozumiem kłopoty szkoły z brakiem pomocy do nauki, ale rodzice też przecież muszą dzieciom zapewnić posiadanie różnych wymaganych pomocy naukowych — nie licząc książek i zeszytów — np. do robót ręcznych”.

Kończąc — chcielibyśmy raz jeszcze przypomnieć zasadę dobrovolności składek, o której odstępstwo równa się odstępstwo od rozporządzeń Ministerstwa Oświaty. Przestrzeganie zaś przepisów w tym przypadku nie jest sztywnym trzymaniem się litery prawa, lecz właśnie rozsądnym i ludzkim podejściem do bardzo różnych możliwości finansowych rodziców. Jest to także obowiązek, podyktowany serdeczną troską o dobre samopoczucie każdego dziecka w szkole. Nawet takiego, którego mama na komitecie rodzicielski nie może dać 10 zł. (wch)

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Ostatnie dni WARTHEGAU

121

Było już po północy kiedy dotarł do Kutna. Najpierw dowiedział się z radością o Irwajach już przerzutach korpusu „Grossdeutschland”. Rychło jednak doskonały humor zaczęły warzyć informacje o pogorszeniu się sytuacji pod Sochaczewem, „niekorzystnych wpływach” kolumn uciekinierów z „General Gouvernement” — które dotarły już do Żychlina i Kutna — na nastroje miejscowych Niemców. Na dodatek skargi na brak broni dla Volkssturmu.

Wreszcie nad ranem — ledwo zasnął — poderwano go wiadomościami spod Łodzi. Nie chciał wierzyć. Łudził się, że pomyłkowo wzięło za radzieckie, spieszące w rejon koncentracji jednostki „Grossdeutschland”. Kurczowo trzymając się tej wersji, wyruszył rychło świt w dalszą podróż do Łodzi. Jeszcze przed łączącą zderzył się z falą panicznej ucieczki Niemców spod Łodzi.

*

General Petzel otrzymał jeszcze późnym wieczorem 17 stycznia alarmujące meldunki o pojawieniu się czołgów radzieckich w rejonie Łodzi, w pierwszej chwili był przekonany, że to tylko dywersyjna działalność jakiegoś niewielkiego oddziału, który zgodnie z jego obawami przerwał się na tyły niezbyt zwartej linii frontu. Zaniepokoilo go dopiero wiadomość o zaatakowaniu przez „duże siły radzieckie” Żyżer. Postanowił więc zdobyć szczegółowe informacje w sztabie 9 armii. Kiedy jednak uzyskał wreszcie połączenie z Tomaszowem Mazowieckim, do telefonu zgłosił się jedynie jakiś kapitan, dowódca batalionu grenadierów pancernych. Od niego Petzel dowiedział się ku swemu przerażeniu, że wobec gwałtownego pogorszenia się sytuacji na froncie i zagrożenia Tomaszowa, dowódca armii wraz ze sztabem ewakuował się przed godziną na nowe stanowisko dowodzenia. Nic nie przyniosło też próby uzyskania jakichkolwiek informacji z odcinka frontu nad Bzurą. Kutnowski wezeł łączności nie miał już nawet połączenia telefonicznego z Łowiczem.

Niemal jednocześnie nadszedł meldunek o zajęciu przez czołgi radzieckie Brzeźnicy, miasteczka w pobliżu Warty, na południowo-wschodnim cyplu terytorium Warthegau. Nad ranem — o zbliżeniu się tej samej kolumny pancernej nieprzyjaciela do Działowa odległego zaledwie 25 kilometrów od Wielunia. Po tem o-

122

cie Działoszyńska i już w południe o forsowaniu przez duże siły nieprzyjacielskie Warty w kierunku na Wieluń. Kiedy zaś pod wieczór, wobec braku wojskowych informacji z Wielunia, próbowano połączyć się pocztowym telefonem z łamlejszym urzędem kreisleitera, usłyszano krótko, mimo to wyjaśniające wszystko „Nie ponimają...”

Lecz Petzela szczególnie niepokoiło to, co działo się w tym samym czasie na zachód od Łodzi. Wiedzielić wprawdzie tylko tyle, że czołgi radzieckie zajęły już Podębice i prawdopodobnie ten sam ich oddział dotarł do Uniejowa, ponadto zaś, że czołgi radzieckie pojawiły się nad brzegami Warty na zachód od Dabia. Wystarczyło jednak tych informacji, by dojść do przekonania, że wobec zablokowania przez nieprzyjaciela tak rozległego odcinka, nie można już było liczyć na przybycie w rejon Kofa minimalnych choćby kontyngentów znajdujących się w odwrocie znad Rawki resztek 9 armii.

Tęgo dnia w dzienniku generała Petzela, pojawiły się m. innymi następujące zapisy: „Dla wzmocnienia rejonów oporu Wieluń i Koło, miały być tam skierowane ostatnie rezerwy. W przypadku Wielunia, ze względu na sytuację wytworzoną przez nieprzyjaciela, nie udało się tego dokonać. W przypadku Koła tylko częściowo. Kolumny uciekinierów blokuja drogi... Nieprzyjacieli dotarli aż pod Kepno... Po południu walki w rejonie Łodzi i o nią... Kepno wydaje się stracone... Koło wydaje się być stracone...”

*

Dyrektywy dowództwa 1 Frontu Ukraińskiego z tegoż 18 stycznia zakładały, iż główne siły 1 gwardyjskiej armii pancerniej powinny „nie później niż na trzeci dzień wyjść na rubież Toruń, Koło, m. Warła i uchwycić przyczółki na zachodnim brzegu rzeki Warła”.

Sukcesy lewoskrzydłowego Korpusu Dremowa były więc przedterminowe. Za to prawoskrzydłowy Korpus Babadżaniana jeszcze rankiem 18 stycznia dzieliła od brzegów Warty odległość około 100 kilometrów lotem ptaka: brygada Gusakowskiego znajdowała się w Łowiczu, Magrunowa — aż w Skierniewicach.

(cdn)

Nowe drogi

Marcowy zeszyt „Nowych Drog”, który otwierają życzenia KC PZPR dla Władysława Gomułki z okazji 60 rocznicy urodzin oraz omówienie książkowych wydań „Przemówień” Władysława Gomułki z lat 1957—64, poświęcony jest w większości problemom ziem zachodnich i północnych oraz radom narodowym.

Norbert Kołomejczyk w artykule „Ziemie zachodnie i północne w programie i działalności Polskiej Partii Robotniczej” podkreśla, że PPR od pierwszych swych dokumentów wypowiadała się za utworzeniem państwa jednolitego narodowo; kreśląc zaś kształt terytorialny Polski Ludowej, PPR zadawała dla Polski — zgodnie z programem obozu polskiej demokracji — granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

„Obraz Polski w nowych granicach, o nowym sprawiedliwym ustroju społeczno-gospodarczym i politycznym, złączonej sojuszem ze Związkiem Radzieckim — podkreśla autor — stanowił nową narodową koncepcję niepodległościową, różniącą się w sposób zasadniczy od koncepcji rządu emigracyjnego, reakcyjnych kół polskiej burżuazji i obszarnictwa”.

Omawiając następnie realizację polityki PPR w sprawie ziem zachodnich, autor pisze: „Podstawowe zasady polityki PPR: utrwalenie polskich granic zachodnich w oparciu o twórczy wysiłek narodu, przyjaźń i sojusz z ZSRR i państwami socjalistycznymi, trzeźwa i realna ocena potrzeb i możliwości, uruchamianie wszystkich rezerw tkwiących w żywym organizmie narodu, zdolności pobudzania i organizowania inicjatyw społecznej są i dzisiaj wartościami trwałymi i aktualnymi”.

O dniu dzisiejszym tych ziem w świetle zadań Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich pisze Jan Izydorczyk w artykule „Ziemie zachodnie i północne (po III Zjeździe TRZZ)”. Uzupełniają te tematyki informacje o rozwoju oświaty, wyższych uczelni, teatrów i społecznego ruchu kulturalnego na ziemiach zachodnich i północnych.

Zbliżająca się kampania wyborcza jest szczególnie do godna okazją do praktycznego wyciągnięcia wniosków z dotychczasowych doświadczeń pracy naszych

organów przedstawicielskich. Czyni to Zygmunt Rybicki w publikacji „Niektóre zagadnienia dalszego rozwoju systemu rad narodowych w PRL”. Omawiając działalność rad w gospodarce, autor stwierdza potrzebę dążenia do prostego i w miarę możliwości czytelnego systemu zarządzania (obecnie przedsiębiorstwo terenowe podporządkowane bezpośrednio prn wchodzi jednocześnie w skład zjednoczenia przedsiębiorstw terenowych przy przemyśle wrrn, podporządkowane jest resortowemu ministrowi i może podlegać także zjednoczeniu wodocuciemu). Poruszając inne sprawy, autor widzi potrzebę podjęcia w nowej kadencji prac nad koncepcją gromady, osiedla i małego miasteczka w nowych warunkach, rozwijania stałej łączności rad z ludnością, zwłaszcza przez komisje; w rozwijaniu ściślejszej współpracy z organizacjami społecznymi i samorządowymi przez radnych, komisje oraz sesje widzi autor generalny postulat pod adresem rad przyszłej kadencji. Uzupełnia ten temat artykuł J. Czupczyńskiego i W. Mitrusa „O pracy komisji rad narodowych”; autorzy zwracają m. in. uwagę na szkodliwość łączenia funkcji członka komisji rady z funkcją członka prezidium.

PIATEK: 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 — „I ty zostaniesz czarodziejem”, 17.35 — „Ludzie czy owady” (tytuł nawiązuje do twierdzenia jednego z naukowców, że po przyszłym wojnie jądrowej, na ziemi pozostaną jedynie owady), 18 — Wielokropek, 18.15 — „Tramp”, 18.35 — z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego”, film „Krew na arenie”, 19 — reportaż na życzenie „Z wizytą w banku”, 20 — „Wycinanki” (lok.), 20.15 — Katowicki Teatr TV: „Sprawa Ottona Gardnera” wg. powieści J. Dąbrowskiego, w reżyserii J. Grudy, 21.45 — „Czarna zmiana”, 22.15 — serwis specjalny „Chopin 65”.

SRODA: 9.25 — „Katastrofa” węgierski film fab. (16 L), 17.10 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie; mecz ZSRR — Szwecja, 18.30 — „5 X dlaczego” quiz dla młodych, 19 — Wszelchnia TV: „Uniwersalne narzędzia”, 20.15 — z cyklu „Wybitni artyści”, wystąpi Magda Tagliaferre (fortepian), 20.40 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Finlandia, 21.30 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”.

PIATEK: 17.05 — „Tysiąc lat w ciągu roku”, 17.50 — Spotkania z przyrodą, 18.15 — „Portrety Ziem Zachodnich”, 18.30 — TV Przegląd Wojskowy „Poligon”, 20 — lokalny „Światowid”, 20.15 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Kanada, 21.30 — Teatr „Kobra”, „Siódmy sygnał”, G. Simeonowa w reżyserii B. Trukana; w rolach głównych: W. Krasnowiecki, St. Jasiukiewicz i St. Zaczycy.

WTOREK: 17.05 — z serii „Opowieści znad rzeki” film pt. „Nowa łódź Roderyka”, 17.15 — teleturbin, „9 minut”, 17.50 — koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu „Wieczory na wsi”, 18.55 — magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” z Poznania; program nawiązuje do długoletnich kontaktów Poznania i Charkowa, ukazuje walki o Poznań i współpracę kulturalną obu miast; 20 — program pt. „Zbrodniarze są na wolności”, 20.25 — film

fab. prod. USA „Siódmy krzyż” (12 L), 22.05 — serwis specjalny „Chopin 65”.

SRODA: 9.25 — „Katastrofa” węgierski film fab. (16 L), 17.10 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie; mecz ZSRR — Szwecja, 18.30 — „5 X dlaczego” quiz dla młodych, 19 — Wszelchnia TV: „Uniwersalne narzędzia”, 20.15 — z cyklu „Wybitni artyści”, wystąpi Magda Tagliaferre (fortepian), 20.40 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Finlandia, 21.30 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”.

PIATEK: 17.05 — „Tysiąc lat w ciągu roku”, 17.50 — Spotkania z przyrodą, 18.15 — „Portrety Ziem Zachodnich”, 18.30 — TV Przegląd Wojskowy „Poligon”, 20 — lokalny „Światowid”, 20.15 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Kanada, 21.30 — Teatr „Kobra”, „Siódmy sygnał”, G. Simeonowa w reżyserii B. Trukana; w rolach głównych: W. Krasnowiecki, St. Jasiukiewicz i St. Zaczycy.

WTOREK: 17.05 — z serii „Opowieści znad rzeki” film pt. „Nowa łódź Roderyka”, 17.15 — teleturbin, „9 minut”, 17.50 — koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu „Wieczory na wsi”, 18.55 — magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” z Poznania; program nawiązuje do długoletnich kontaktów Poznania i Charkowa, ukazuje walki o Poznań i współpracę kulturalną obu miast; 20 — program pt. „Zbrodniarze są na wolności”, 20.25 — film

PIATEK: 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 — „I ty zostaniesz czarodziejem”, 17.35 — „Ludzie czy owady” (tytuł nawiązuje do twierdzenia jednego z naukowców, że po przyszłym wojnie jądrowej, na ziemi pozostaną jedynie owady), 18 — Wielokropek, 18.15 — „Tramp”, 18.35 — z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego”, film „Krew na arenie”, 19 — reportaż na życzenie „Z wizytą w banku”, 20 — „Wycinanki” (lok.), 20.15 — Katowicki Teatr TV: „Sprawa Ottona Gardnera” wg. powieści J. Dąbrowskiego, w reżyserii J. Grudy, 21.45 — „Czarna zmiana”, 22.15 — serwis specjalny „Chopin 65”.

SRODA: 9.25 — „Katastrofa” węgierski film fab. (16 L), 17.10 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie; mecz ZSRR — Szwecja, 18.30 — „5 X dlaczego” quiz dla młodych, 19 — Wszelchnia TV: „Uniwersalne narzędzia”, 20.15 — z cyklu „Wybitni artyści”, wystąpi Magda Tagliaferre (fortepian), 20.40 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Finlandia, 21.30 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”.

PIATEK: 17.05 — „Tysiąc lat w ciągu roku”, 17.50 — Spotkania z przyrodą, 18.15 — „Portrety Ziem Zachodnich”, 18.30 — TV Przegląd Wojskowy „Poligon”, 20 — lokalny „Światowid”, 20.15 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Kanada, 21.30 — Teatr „Kobra”, „Siódmy sygnał”, G. Simeonowa w reżyserii B. Trukana; w rolach głównych: W. Krasnowiecki, St. Jasiukiewicz i St. Zaczycy.

WTOREK: 17.05 — z serii „Opowieści znad rzeki” film pt. „Nowa łódź Roderyka”, 17.15 — teleturbin, „9 minut”, 17.50 — koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu „Wieczory na wsi”, 18.55 — magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” z Poznania; program nawiązuje do długoletnich kontaktów Poznania i Charkowa, ukazuje walki o Poznań i współpracę kulturalną obu miast; 20 — program pt. „Zbrodniarze są na wolności”, 20.25 — film

WTOREK: 17.05 — z serii „Opowieści znad rzeki” film pt. „Nowa łódź Roderyka”, 17.15 — teleturbin, „9 minut”, 17.50 — koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu „Wieczory na wsi”, 18.55 — magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” z Poznania; program nawiązuje do długoletnich kontaktów Poznania i Charkowa, ukazuje walki o Poznań i współpracę kulturalną obu miast; 20 — program pt. „Zbrodniarze są na wolności”, 20.25 — film

PIATEK: 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 — „I ty zostaniesz czarodziejem”, 17.35 — „Ludzie czy owady” (tytuł nawiązuje do twierdzenia jednego z naukowców, że po przyszłym wojnie jądrowej, na ziemi pozostaną jedynie owady), 18 — Wielokropek, 18.15 — „Tramp”, 18.35 — z serii „Gwiazdy filmu niemieckiego”, film „Krew na arenie”, 19 — reportaż na życzenie „Z wizytą w banku”, 20 — „Wycinanki” (lok.), 20.15 — Katowicki Teatr TV: „Sprawa Ottona Gardnera” wg. powieści J. Dąbrowskiego, w reżyserii J. Grudy, 21.45 — „Czarna zmiana”, 22.15 — serwis specjalny „Chopin 65”.

SRODA: 9.25 — „Katastrofa” węgierski film fab. (16 L), 17.10 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie; mecz ZSRR — Szwecja, 18.30 — „5 X dlaczego” quiz dla młodych, 19 — Wszelchnia TV: „Uniwersalne narzędzia”, 20.15 — z cyklu „Wybitni artyści”, wystąpi Magda Tagliaferre (fortepian), 20.40 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Finlandia, 21.30 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”.

PIATEK: 17.05 — „Tysiąc lat w ciągu roku”, 17.50 — Spotkania z przyrodą, 18.15 — „Portrety Ziem Zachodnich”, 18.30 — TV Przegląd Wojskowy „Poligon”, 20 — lokalny „Światowid”, 20.15 — Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie CSRS — Kanada, 21.30 — Teatr „Kobra”, „Siódmy sygnał”, G. Simeonowa w reżyserii B. Trukana; w rolach głównych: W. Krasnowiecki, St. Jasiukiewicz i St. Zaczycy.

WTOREK: 17.05 — z serii „Opowieści znad rzeki” film pt. „Nowa łódź Roderyka”, 17.15 — teleturbin, „9 minut”, 17.50 — koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu „Wieczory na wsi”, 18.55 — magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” z Poznania; program nawiązuje do długoletnich kontaktów Poznania i Charkowa, ukazuje walki o Poznań i współpracę kulturalną obu miast; 20 — program pt. „Zbrodniarze są na wolności”, 20.25 — film

WTOREK: 17.05 — z serii „Opowieści znad rzeki” film pt. „Nowa łódź Roderyka”, 17.15 — teleturbin, „9 minut”, 17.50 — koncert zespołów młodzieżowych z Budapesztu „Wieczory na wsi”, 18.55 — magazyn polsko-radziecki „Przyjaźń” z Poznania; program nawiązuje do długoletnich kontaktów Poznania i Charkowa, ukazuje walki o Poznań i współpracę kulturalną obu miast; 20 — program pt. „Zbrodniarze są na wolności”, 20.25 — film

Okazji
DNIA KOBIET

piękny komplet bielizny, pończoszki krajowe i z importu, ze sklepów

MHD - ARTYKUŁY ODZIEŻOWE I GALANTERYJNE
będą najmiłszym prezentem dla **TWOJEJ EWY!**

Sprzedają towary na rachunek prowadzą następujące sklepy:

- MHD nr 15 - ul. Dąbrowskiego nr 50
- MHD nr 52 - ul. Garbary nr 43
- MHD nr 54 - ul. Gwardii Ludowej nr 12

K1649

ZWIĄZEK OCHOTN. STRAŻY POŻARNYCH
Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny
Poznań, ul. Kantaka nr 4, telefon 533-14

PRZYJMIE DO WYKONANIA
STOISKA GAŚNICZE
oraz prowadzi wykonawstwo i remonty stałych instalacji gaśniczych.

Wszelkich informacji udzieli Dział Techniczny pod w/w adresem.
K1080

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICZEGO W WODĘ W POZNANIU, ul. Głogowska 127 - zatrudni inżyniera, wzgl. technika WIERTA-CZA posiadającego uprawnienia górnicze, na stanowisko kierownika grupy robót wiertniczo-stud. Płaca zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
K1037

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA W POZNANIU, ul. Wawrzynka 1-7, przyjmie zaraz następujących pracowników: **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** na stanowiska projektantów, system wyagrodenia akordowy. Zgłoszenia przyjmują Dział Dokumentacji Technicznej, Poznań, ul. 27 Grudnia nr 3. K1155

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ul. Majakowskiego 92, zatrudni: 1. KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (III kat. wydana przed 1. IV. 1964 r. 2. **SLUSARZY SAMOCHODOWYCH**. Dla kierowców zamieszkałych w miejscach w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac, telefon 710-71 do 73 oraz kierownicy baz, tel. 703-83, 643-15 i 46-664. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod adresem: Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa Poznań, skrytka pocztowa 181.
K1376

POZNANSKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH - zatrudnia od 1 kwietnia br. **INŻYNIERÓW** do Działu Głównego Mechanika, **TECHNIKÓW** do Działu Zaopatrzenia, **CHEMIKA** lub **TECHNOLOGA** z wyższym wykształceniem na stanowisko majstra produkcji. Dojazd do pracy gwarantujemy. Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. Baltycka 85.
K1396

Praca

Pomoc domowa dochodząca do 2 osób potrzebna. Mielżyńskiego 21 m. 3.
43012g

Pomoc domowa, młodsza z gotowaniem, zatrudni lekarka. Ul. Sowińskiego 19 m. 3.
44029g

Szaję kołnierzyki do koszul męskich. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42876g

Uczniów do stolarni przyjmie. Stolarska, Piekary 13 b.
43038g

Przyjmie pracę w domu na północno-mimośródową 20 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43064g

Uczeń ślusarski potrzebny. Warszawa - Poznań, Krauthofa 13.
43103g

Pomoc domowa potrzebna z utrzymaniem i spaniem. Poznań, Garbary 65 - Skład Piekarniczy.
43129g

Nauka

Uczeń matematyki (godzin 20 zł). Strzelecka 30 m. 10, tel. 512-31, wewn. 316.
43540g

Zakład Energetyczny Poznań - Teren, z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 4 marca 1965 r. zmarła nasza była długoletnia pracownica, w wieku lat 66,

Janina Kowalczyk

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu, przy ulicy Bluszczykowej, w dniu 6. III. 1965 r. o godz. 10.30.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA WSPÓŁPRACOWNICY
K1688

Dnia 3 marca 1965 r. zginął tragicznie długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa - kierownik grupy produkcyjnej

Zygmunt Grudziński

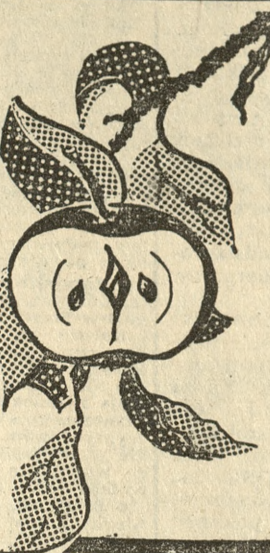
W Zmarłym tracimy doświadczonego pracownika - geodetę oraz uczynnego i powszechnie lubianego kolegi i towarzysza pracy. Żonie i rodzinie Zmarłego składamy: **WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA**
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 7 marca br. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Geodezyjne
Gospodarki Komunalnej w Poznaniu
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA ZAKŁADOWA ORGANIZACJA SGP P.O.P.
44042g

„W marcu jak w garncu“
- ale pewne 42.000 wygranych
w Krajowej Loterii Pieniężnej

WARTO SPRÓBOWAĆ SZCZĘŚCIA.

K1482



UWAGA!

Ogrodnicy, Rolnicy, Użytkownicy Ogrodów Działkowych i Przydomowych!

STACJA ZABIEGÓW OCHRONY ROŚLIN

przy Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa
Prezydium DRN Poznań - Nowe Miasto,
ulica Zagórze nr 15, telefon nr 500-63

WYKONUJE

następujące usługi w zakresie chemizacji rolnictwa:

- OPRYSK DRZEW I KRZEWÓW,
- OPRYSK I OPYL UPRAW POŁOWYCH,
- UDZIELA BEZPŁATNYCH PORAD Z ZAKRESU OCHRONY ROŚLIN.

Usługi można zgłaszać pisemnie, telefonicznie lub osobiście pod wyżej podanym adresem.
K1585

ZAKŁADY MIESNE

w Gnieźnie

ul. Przy Rzeźni 2,

poszukują

POKOJU

UMIEBLOWANEGO

dla inżyniera zatrudnionego w naszych zakładach. Zgłoszenia - kierować do Działu Adm. - Gosp. lub telefonicznie na nr. 21-31 wewn. 40.
W1463

Samochody

Motor „Skoda” 1201, dyferencjał, resory sprzedam. Dąbrowskiego 42 (warsztat).
43641g

Samochód osobowy Chevrolet de Lux, bardzo tanio sprzedam. Robuszkiewicz, Września, Lenina 5, tel. 578.
2139g

Samochód BMW 326, motocykl DKW 350 NZ w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Szamarszewskiego 60 m. 19.
43009g

Kupię samochód nowy, względnie - po małym przebiegu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43101g.

Sprzedam do remontu samochód ciężarowy - „Steyr” z kompletem części. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43118g.

Pilnie sprzedam motocykl MZ 250 po dotarciu. Cena 20.000 zł. Trzcinica 14, pow. Kościan. 43162g

LoKale

Zamienię mieszkanie 48 m² z wygodami w Tarnowskich Górach na podobne w Poznaniu lub w pobliżu. Fr. Matysiak - Tarnowski Góry, Sobiechowska 5.
43067g

Pracująca pani na stanowisku szuka pokoju umebłowanego na rok. Pełny wyżywienie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42952g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania w łączności z dwoma osobami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42909g

Młode małżeństwo poszukuje pokoju włączającego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42934m

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

†

Dnia 4 marca 1965 r. zmarła po długiej chorobie nasza najdroższa córka, siostra i narzeczona, przeżywszy lat 27, sp.

Irena Mikołajczyk

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Naramowicach.

W ciężkim smutku pograżeni

RODZICE, BRAT I NARZECZONY

Poznań, ul. Naramowicka 152.
44073g

†

Dnia 4 marca 1965 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80, sp.

Anna Bartecka

z domu ZIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. III. 1965 r. o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKI I SYN Z RODZINĄ

Poznań, Dąbrowskiego 49b.
M1639



Pół miliona

i SAMOCHÓD „ZASTAWA”

DO WYGRANIA

W „KOZIOLKACH”!

K1656

Nieruchomości

Sprzedam ziemię 1,65 ha, Oborniki Wlkp., z powodu choroby. Władysław, Piła, Krynicka 1. 1828p

Willi superkomfort, wolnostojąca z ogrodem, 4 pokoje 475.000 zł, dom komfortowy wolnostojąca z ogrodem, 3 pokoje 320.000 zł, dom 3 pokojowy, 3-morgowy sad - 250.000 zł, dom 2 pokojowy, morga roli 200.000 zł, dom 2 pokojowy, 1 morga na ogrodnictwo 100.000 zł, złotych, poleca i przyjmuję nowe zlecenia dla poważnych refektantów, Adamski, Poznań, Małeckiego 21.
2988p

Willi nowa wolnostojąca, trzy osobne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród z drzewami, 330.000 zł, dom nowy bliźniaczy w surowym stanie, pięciopokojowy, kuchnia, łazienka, częściowo do wykończenia 250.000 zł, wpłaty 150.000 reszta hipoteka na 25 lat, dom nowy trzypokojowy, kuchnia, dwa hektary ogrodu, blisko Poznania, przy stacji 170.000 zł - sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16.
2890p

Gospodarstwo 2,65 ha w tym 30 arów łąki, dom i budynek gospodarcze zelektryfikowane, w dobrym stanie (szkoła, autobus na miejscu) sprzedam. St. Siemiak - Otowo - 20, pow. Szamotuły, woj. poznańskie.
42911g

Poznań - dom komfortowy na dwie rodziny - duży budynek warsztatowy, magazyny, garaż - nowoczesny kurnik, pół hektara sadu - komunikacja miejska - sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42912g.

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Parcele blisko hektar z młodym sadem czeresniowym i kawałkiem lasu koło Poznania sprzedam. Telefon 471-26.
42912g

Dom trzypokojowy wolny - 200.000 zł, duży wybór parceli poleca - poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53.
42918g

Dla Twojej Ewy



K1456

UNIEWAŻNIA SIĘ

pieczęć:

BUDOWA:

UL. LUTYCKA

Poznańskiego

Przedsiębiorstwa

Budownictwa

Przemysłowego

nr 2

w Poznaniu.

K1567

Przetargi

MIEDZYCHODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W MIEDZYCHODZIE, ulica 17 Stycznia 143 - ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA ROBOTY BUDOWLANE**. I. w Zakładzie nr 1 przy ul. 17 Stycznia 143: 1) pomurowanie fundamentów i ścian wiaty magazynowej; 2) remonty bieżące hal produkcyjnych i budyneków administracyjnych. II. w Zakładzie nr 2 przy ul. Iczka 1/2: 1) remont kapitalny budynku socjalnego; 2) remonty bieżące hal produkcyjnych i budyneków administracyjnych; 3) remonty parkanów murowych. III. w Zakładzie nr 3 przy ul. 17 Stycznia 75: 1) roboty rozbiórkowe i murowe istniejących obiektów. Terminy robót do uzgodnienia z Działem Głównym Mechanika po przyjęciu oferty. Oferty należy składać w Dziale Głównym Mechanika do 15 III. 1965 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 marca 1965 r. o godz. 10 w siedzibie Dyrekcji Przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K1468

Kupię pół hektara ziemi ogrodniczej, chętnie ze szkłarnią. Oferty z podaniem ceny i położenia. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43734g

Sprzedam gospodarstwo 14 ha na ziemi piaszczysto-buczanej, żywym i martwym inwentarzem (blisko stacji). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42958g

Pół domu bliźniaczego, ogród zadzwoniony sprzedam. Informacje: Poznań, ul. Woźna 4, sklep torebek.
42962g

3 hektary ziemi nad strumieniem koło Poznania z powodu choroby sprzedam. Informacje: Poznań, ul. Woźna 4, sklep torebek.
42962g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

Kupię gospodarstwo do 1 ha, do 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42993g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy domków jednorodzinnych w Czerwonaku, ul. Zielona 4, Leon Korta.
43017g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 „Rozmowy na tematy prawne”; 9 Dł. kl. III i IV pt. „Postuchajcie, jak grają wasi koledzy”; 10 Felieton Olgierda Wołczka pt. „Pod promienistym biczem”; 10.30 Reportaż z I dnia eliminacji popołudniowych II etapu VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina - Warszawa 1965 r.; 11 Dł. kl. VIII pt. „Srebrne pantofelki”; 11.30 Na swoją nutę; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Zielony Magazyn”; 13 Dł. kl. III i IV pt. „Pięć tulipanów i marzaniec”; 14 „Niezapomniane stronice”; 14.30 Zagadka literacka”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowcy wjeżdżają na start”; 15.30 Z życia ZSRR; 16.20 Mel. tan.; 16.35 Program młodzieżowy „Kolorowy mikrofon”; 17.30 „Dwa życia” fragm. pow.; 17.50 Transm. z Hokejowych Mistrzostw Świata w Finlandii CSRS - USA; 18.35 Melodie i piosenki; 19 Kurs j. franc.; 19.15 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.35 Reportaż z 2 dnia eliminacji porannych II etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina - 1965; 21.05 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 22.45 Gra „Studio M 2”; 23.10 - Muzyka nocą.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.
PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 - Aud. literacka;

Na Nowym Mieście Wartość czynów 23 mln. zł

Podsumowania czynów społecznych wykonywanych w 1964 r. dokonano wczoraj na Nowym Mieście. Omówił je wiceprzewodniczący Prezydium DRN — M. Wiórek. Stwierdził on m. in., że dzięki ofiarności mieszkańców, szczególnie komitetów blokowych i zakładów pracy, zamiast planowanej wartości za 15 mln. zł wykonano prac za 23 mln. zł.

Najwięcej czynów zrealizowano w dziedzinie gospodarki komunalnej — 9,2 mln. zł. M. in. wybudowano kilkanaście placów zabaw, położono na wielu chodnikach płyty oraz wyużytkowano 17 969 m² dróg.

We wczorajszej uroczystości wzięli także udział przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, sekretarz KD PZPR — Z. Kotulski oraz przewodniczący Prezydium DRN — S. Kosmatka.

Za wyniki w upiększaniu dzielnicy przewodniczący Dzielnicowego Komitetu FJN — M. Wierczok wręczył 30 Złotych Odznak Miłośnika Poznania. Ponadto kilkudziesięciu wyróżniającym się w czynach społecznych zakładom pracy, komitetom blokowym, szkołom oraz organizacjom społecznym wręczono proporzki i dyplomy uznania.

W tym roku projektuje się wykonać społecznie prac o wartości 12 mln. zł. (a)

I od nich wiele zależy

Komitety opiekuńcze współgospodarzami szkół

Istotną pomoc dla szkół — oprócz komitetów rodzicielskich — stanowią od wielu lat komitety opiekuńcze. Im bardziej konkretna jest pomoc (nie w sensie finansowym), tym lepsze są wyniki nauczania, a także wychowawcze. Współdziałanie tych komitetów ze szkołami, zwłaszcza w obecnym okresie, przed wprowadzeniem reformy szkolnej, jest nieodzowne.

Zakłady opiekuńcze mają duże możliwości w urządzaniu koniecznych pracowni technicznych i ich wyposażeniu. Ponadto mogą one wiele pomóc w zapoznawaniu uczniów z rozmaitymi warsztatami pracy oraz w wyborze zawodu. Kiedyś współpraca zakładów ze szkołami ograniczała się do przekazywania na rzecz tych placówek pewnych sum pieniężnych. Obecnie zwłaszcza niektóre komitety opiekuńcze działają wspólnie ze szkołami i rodzicami w kierunku podniesienia wyników nauczania.

Na Starym Mieście czwarty już rok działa Dzielnicowa Rada Opiekuńcza, koordynator współpracy Komitetów Opiekuńczych ze szkołami. Wczoraj odbyło się jej kolejne plenarne posiedzenie.

Uczestniczyli w nim m. in. sekretarz KD PZPR — A. Mroczkowski, kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN — H. Kien oraz przewodniczący Wojewódzkiej Rady Opiekuńczej — W. Pawełczyk, przedstawiciele Kuratorium i zakładów pracy na Starym Mieście. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Dzielnicowej Rady Opiekuńczej złożył jej przewodniczący C. Hawliczek, kierownik szkoły nr 38. Referaty na temat związane z rolą i zadaniami patronów szkół wygłosili dr S. Szajek, członek WRO i Z. Remlein, kierownik szkoły nr 30.

Na Starym Mieście prawie wszystkie szkoły i przedszkola posiadają swoich patronów. Nie wszystkie jednak zakłady działają tak, jak tego wymaga obecny kierunek — politechnizacja. Zdarsza się jeszcze, że niektóre zakłady traktują swój patronat jako zło konieczne. Może też i dlatego są zakłady, które rezygnują z roli opiekuna. Do bardziej aktywnych, a przede wszystkim pomagających szkołom realizować program w zakresie kształcenia politechnicznego należą m. in. **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych** (opiekun szkoły nr 38), **Fabryka Galanterii Metalowej** (szkoła nr 41), **Poznańska Wy-**

twórnia Produktów Spożywczych (szkoła nr 2) oraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych** (szkoła nr 13). Te i inne zakłady, wiele już uczyniły dla swoich podopiecznych, zwłaszcza jeśli chodzi o naprawy sprzętu szkolnego, dostarczanie pomocy naukowych itp. Są i takie zakłady, które dużo czasu poświęcają na zapoznanie uczniów z nowoczesnym warsztatem pracy. Cenne jest również i to, że kadra techniczna pomaga nauczycielom przedmiotów technicznych w szkołach średnich, a często i podstawowych w realizacji programów nauczania.

W minionych latach uczyniono na Starym Mieście wiele w zakresie powiązania zakładów ze szkołami. Nadal jednak istnieją zakłady, wykazujące bierność w stosunku do podopiecznych szkół. Wczo rajsze posiedzenie DRO, na którym szczegółowo omówiono te zagadnienia powinno przyczynić się do uaktywnienia biernych komitetów opiekuńczych i skierowania ich działalności na właściwe tory. (an)

Nareszcie studencka scena

Wiadomo powszechnie, że studenci nie mają własnej sceny teatralnej z prawdziwego zdarzenia. Sprawę tę wielokrotnie poruszano, m. in. na listopadowym plenum RO ZSP. I wreszcie zdecydowano! W kinie „Kosmos” scena zostanie przebudowana i przystosowana do potrzeb teatru. Próby nareszcie będą mogły się odbywać w normalnych warunkach.

Jedno „ale”, to jeszcze pewien niedostatek funduszy na ten cel. Przydałaby się zatem pomoc instytucji kulturalnych i tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób są zainteresowani rozwojem amatorskiego ruchu teatralnego. (ad)

Uroczysta sesja DRN Wilda

Dla uczczenia 20 rocznicy wyzwolenia miasta oraz podsumowania wyników realizacji czynów społecznych, wykonanych w 1964 r. odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godz. 8.45, w sali kina „Wilda” przy ul. Gwardii Ludowej 36/38 uroczysta sesja DRN Wilda.

Program sesji przewiduje: referat o lokalnym ruchu, wręczenie odznaczeń, a w części artystycznej wyświetlenie filmu pt. „Barwy walki”. (na)

INFORMUJEMY

Sekcja Sprzedawców „Rucha” urządziła w niedzielę, 7 bm., o godz. 16 w sali „Adrii” spotkanie członków z miasta i powiatu poznańskiego z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Poznania i Dnia Kobiet.

Spotkanie z mieszkańcami poświęcone omówieniu realizacji programu wyborczego Komitetu FJN urządziła dzisiaj o godz. 16 Obwodowy Komitet FJN 18 na Nowym Mieście. Spotkanie odbyło się w świetlicy Kółka Rolniczego w Spławiu. Podobne spotkanie o godz. 18 w szkole nr 14 na Ratajach urządziła dzisiaj Komitet FJN nr 2.

Na prelekcję o Węgrzech zaprasza Klub Młodego Turysty do sali Klubu „Mozaika” dzisiaj o godz. 18. W programie także film oraz konkurs pt. „Moje miasto przeszłości i przyszłości”.

rzędz) — g. 17 i 19.30 „Rzut karny” (radz., 9 l.); SCALA — g. 16 i 19 „Paniąka z okienka” (pol., 12 l.); TEĆCA — g. 16 „Trzydzięć lat śmiechu” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Zabawa buzia” (USA, 16 l.); WARTA — remont; WCAŁOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Choć dąć po Moskwie” (radz., 12 lat); g. 14.45 „Pajacyk i Pikuś” (pol., 7 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Barwy walki” (polski); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 9 lat); g. 19.15 „Dwójka z wychowania” (radz., 16 l.); ZNIZCZ (Żabikowo) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Bulgaria”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynny; INSTRUMEN-

Roczny bilans lekkoatletów jest dodatni

Delegaci Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, jednego z najliczniejszych w Wielkopolsce zbioru się w dniu 7 bm. na zjeździe w Poznaniu. Ustępujący zarząd, który złożył swoje sprawozdanie z dwuletniej działalności, borykał się z dużymi trudnościami w zrealizowaniu planu. Poważnymi przeszkodami były niewątpliwie sprawy natury personalnej.

Jeżeli mimo to POZLA może przedstawić dodatni bilans swej żmudnej pracy — to praca zarządu zasługuje na uznanie: i niewątpliwie z taką oceną spotka się na najbliższym sejmiku.

Z okazji zjazdu ustępujący zarząd wydał obszernie sprawozdanie. Szczupłość miejsca nie pozwala nam na szersze omówienie sprawozdania poszczególnych wydziałów, podajemy więc ciekawsze dane w poważnym skrócie.

● **Zarejestrowanych członków** (klubów lub sekcji) jest 31, z czego 6 w Poznaniu, po 3 w Ostrowie i Kaliszu, po 2 w Szamotułach i Rawiczu. Najwięcej sekcji ma MKS — 12; LZS — zaledwie — 3.

● **Na terenie województwa istnieje 31 obiektów** la oraz 4 w Poznaniu, w tym 2 o charakterze międzynarodowym. Pełne wyposażenie w niezbędny sprzęt sportowy do wszelkiego rodzaju imprez la posiada jeden obiekt.

● **Brak hali sportowej** z odpowiednią bieżnią uniemożliwia przeprowadzenie jakiegokolwiek zawodów halowych, nie pozwala więc na sprawowanie formy i rezultatów pracy zawodników i trenerów w okresie zimowym.

● **Kółka olimpijskie** w 1964 zdo byli zawodnicy 34 klubów; I kółek — 251, II — kółek — 111, III kółek — 10, IV kółek — 3, V kółek — 1. Obecnie w posiadaniu I kółek na Meksyk 1968 r. są zawodnicy 32 klubów (najwięcej MKS Poznań — 38, Warta — 29, MKS Kalisz — 26, Olimpia — 22, Calisia — 19, Orkan — 17 itd.).

● **Sędziów** jest 1 158 z czego mie dzynarodowych — 19, związkowych — 58, okręgowych — 170, pozostali to sędziowie — kandydaci. Najwięcej arbitrow ma Poznań — 198, Września — 71, Trzcianka — 65, Leszno — 51, Jarocin — 50, Kalisz — 49, Szamotuły — 48.

● **Prezesem** w ostatniej kadencji POZLA był Jan Marcinkowski, przewodniczący komisji organizacyjno-finansowej — Kazimierz Kica, sportowej — Czesław Konieczny, sędziów — Stanisław Tomkowiak, rady okręgowej — Jan Michalski.

● **Na podstawie tabeli przeciętnych 10 najlepszych wyników** za rok 1964 w porównaniu z podobną tabelą za rok 1963 widać zdecydowaną poprawę. Przeciętne zostały poprawione we wszystkich konkurencjach mężczyzn i kobiet z wyjątkiem rzutu dyskiem mężczyzn i 200 m kobiet.

● **Rada Wojewódzka LZS** wprowadziła na stałe do kalendarza imprez drużynowe mistrzostwa powiatów. Przebiegają one co roku sprawnie i stale poprawia się poziom sportowy tych drużyn. Tak zwana wiejska liga rozgrywana jest w trzech klasach. Leszno zdo było pierwsze miejsce w 1963 i 1964 r., każdorazowo przed Wrześnią i Trzcianką. We wspomnianych trzech klasach A, B i C startowały reprezentacje 29 powiatów.

● **W latach 1963/64 zweryfikowa no 104 wyniki** lepsze od dotychczasowych rekordów okręgowych i zatwierdzono 10 wyników wyrównujących te rekordy.

● **Okręg ma zarejestrowanych 90 trenerów**, z czego 12 — I klasy,

Przyrodnicze podstawy narciarstwa

będą tematem seminarium organizowanego staraniem pracowników Zakładu Biologii i Antropologii oraz Zakładu Teorii i Metodyki Turystyki i Sportów Zimowych Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Seminarium odbędzie się dzisiaj w Klubie Pracowników Nauki WSWF przy ul. Grunwaldzkiej 55.

Fakt, że seminarium na taki właśnie temat odbywa się w Poznaniu, leżącym na nizinach i pozbawionym raczej możliwości uprawiania narciarstwa, nie powinien być zaskoczeniem, jeżeli weźmie się pod uwagę, że poznańska uczelnia przygotowuje wszechstronnie kadry przyszłych instruktorów, także sportów zimowych. Wnikliwe badania przeprowadzone na obozach narciarskich studentów II i III roku oraz wieloletnie doświadczenia pracowników naukowych WSWF pozwoliły na opracowanie bogatego zestawu tematów będących przedmiotem i seminarium przyrodniczych podstaw narciarstwa. Ogółem wygłoszonych będzie 16 referatów. (d)

TÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) g. 9-15; **NARODOWE** — g. 9-15. **RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH** (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Przedmioty upominkowe przemysłu artystycznego” — g. 10-18. **BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO** (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10-15.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — wystawa opracowań architektury i urbanistycznych środowiska poznańskiego nagrodzonych i wyróżnionych w okresie XX-lecia PRL — g. 9-15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Akeja — Ogień” — fotogramy M. Kucharskiego i Z. Węgrzyna — godz. 10-19.

ARSENAL (Stary Rynek) — „Architektura wnętrza i formy przemysłowej” — g. 10-18.

22 — II klasy; pozostali to instruktorzy.

W pracy POZLA jest jeszcze wiele do zrobienia. Jeszcze sprawniej muszą być organizowane imprezy zwłaszcza w terenie, należy zwiększyć akcję szkoleniową młodzików i juniorów itd. Wspólnym wysiłkiem (WKKFIT, SZS, LZS) właściciel wy rozwój i postęp la w Wielkopolsce winien być zapewniony. (tp)

Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym

18-letnia Kanadyjka, Petra Burka, wywalczyła tytuł mistrzyni świata w drugiej zakończzonej konkurencji mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym w Colorado Springs, jeździe kobiet. Tytuł wicemistrzowski zdobyła mistrzyni Europy, Austriaczka, Regina Heltzer, a brązową medalistką została 16-letnia reprezentantka USA, Peggy Fleming.

Fachowcy stwierdzili, że jeszcze żadna łyżwiarka wśród amatorów nie wykonała tak trudnego programu, jak Petra Burka.

Niespodzianki w Szczyrku

W pierwszym dniu narciarskich mistrzostw Polski w konkurencjach alpejskich — rozgrywanych w Szczyrku — odbył się bieg zjazdowy. Wśród kobiet triumfowała wielokrotna mistrzyni kraju, Barbara Kurkowiak-Grocholska. Zeszlazaczka mistrzyni Anna Pustowska uplasowała się na 3 miejscu.

Na starcie mężczyzn, z czołówek naszych zjazdowców zabrakło jedynie Sobanieckiego. Zwyciężył Andrzej Bachleda przed Wojną-Orlewiczem i Bronisławem Trzebunią. Niespodzianką jest zajęcie 6 miejsce przez juniora, Józefa Przybyłę.

Łucznicy z Warty na II miejscu

Polski Związek Łuczników dokonał podsumowania VII startu przedolimpijskiego W okresie tym odbyło się 408 zawodów, w których sklasyfikowano i oceniono 173 sekcje łucznicze klubów sportowych, SKS, MKS, MDK i TKKF.

W ostatniej klasyfikacji wśród klubów zwyciężyła Łączność Warszawska — 1594 pkt., przed Wartą Poznań — 1238 pkt., LZS Rybak Trzebież — 1207 pkt., Surma Poznań — 1200 pkt. i Resovia Rzeszów — 1171 pkt. W klasyfikacji młodzieżowych sekcji łuczniczych pierwsze miejsce zajęła sekcja szkolna SKS Start Gdynia — 1369 pkt. przed SKS Zryw Poreba (okręg katowicki) — 1211 pkt. i młodzieżową sekcją łuczniczą z Poznania — 432 pkt.

W punktacji okręgów zwyciężyli Poznań — 6751 pkt. przed Krakowem — 6073 pkt. i Warszawą — 5579 pkt.

Odwołanie spotkań w koszykówce

W związku z poważnym zakłóceniem komunikacji spowodowanym opadami śniegu Poznański Okręgowy Związek Koszykówki podjął decyzję o odwołaniu wszystkich spotkań koszykówki w sobotę i niedzielę, poza meczami o mistrzostwo I ligi oraz meczami między lokalnymi rywalami. (b)

Remis Górnika

Piłkarze Górnika Zabrze rozegrali w Mikulczycach sparingowy mecz z miejscowym III-ligowcem MZ GKS. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

Akeja — śnieg!

W miniony czwartek sytuacja śniegowa w Poznaniu przedstawiała się tragicznie. Ulice pokrył śnieg gruba warstwa, a tam, gdzie przysłapiono do oczyszczania przejść i przejazdów wyrosły ponad melrowej wysokości pryzmy. Na górnym zdjęciu widzimy grupę uczniów Technikum Kolejowego, którzy w czwartek uprzętałi śnieg przed siedzibą Technikum przy ul. Fredry i Mielżyńskiego. Wczoraj uczniowie pracowali przed Dworcem Zachodnim. Przez całe czwartkowe przedpołudnie z dużymi przerwami kursowały tramwaje na Winogrady. Kłopot polegał na tym, że zasypane zostały m. in. wszystkie zwrótnice, które nawet trudno było odszukać pod grubą warstwą śniegu. Na kolejnym zdjęciu — ekipa pracowników MPK przy oczyszczaniu jednej ze zwrótnic na Winogradach. Niestety, nie próbował walczyć z klęską Zarząd Zieleni Miejskiej. Zaobserwowa-

Niedzielnny przegląd wydarzeń

W najbliższą niedzielę, 7 bm., w sali TWP przy ul. Armii Czerwonej 69, aktualną sytuację między narodową omówi kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Jan Barkowski. Początek o godz. 11.

Po prelekcji projekcja PKF i filmu. Wstęp bezpłatny.

Racjonalizatorzy z myślą o pieszych

Nieustanne malowanie pasów na jezdni dla oznaczenia przejść dla pieszych, kosztuje sporo i jest mało skuteczne; zastosowanie specjalnych płytek z białą powierzchnią również nie zdało egzaminu, bo płytki wkrótce odpryskują.

Kłopot drogowców i służby ruchu MO z oznakowaniem każdej „zebry” chcą zlikwidować racjonalizatorzy z Miejskich Zakładów Budowlanych Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu. Inż. Jan Skwieres, główny technolog — Walenty Zieliński oraz główny inżynier — Stanisław Maslyk opracowali metodę uzyskiwania białych jednolitych płytek... betonowych. Produkcja niezwykle prosta dla każdej betoniarńi. Wymaga jedynie stołu wibracyjnego; zasada pomysłu polega na zastosowaniu prostych zreszta składników.

Koszt stosowanych dotychczas płytek wynosił 560 zł za m². Płytki trzech racjonalizatorów kosztować będą tylko 143 zł. Może zainteresuje to specjalistów od komunikacji? (zs)

Płose pani...

„Czy mógłbym kupić taką kalnę do „Melkulego” na ten „dzień kobiet”. Chciałbym mamusi zrobić prezent.

— A ile masz pieniędzy?
— Pięć złotych.

Oczniwście „mnóstwo za bardzo” mało. Ale rozmowa była uroczą, a za autentyczność urocy t. h. n.



liśmy w czwartek, że niemal we wszystkich parkach i bardziej uczęszczanych miejscach w centrum miasta nie ruszono pokrywy śnieżnej. M. in. na placu Mickiewicza trzeba było „spacerować” jeźdźnia, gdyż cały plac przed pomnikiem Wieszczki był grubo pokryty śniegiem. (c)

Fot. (3) — K. Przechodźki

odpowiadamy

Franciszek K., Puszczykowo — Z dużą satysfakcją przeczytaliśmy Pański list. Za słowa uznania i życzenia serdecznie dziękujemy. (480)

Z. B. z ul. Sniadeckich — Prosimy o przybycie do naszej redakcji (ul. Grunwaldzka 19, pok. 58) dla omówienia wszystkich spraw. (472)

MARZEC	Felicyty
6 sobota	Słońce: 6.18-17.40

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; **NOWY** — g. 15 „Robinson Kruczoe”; g. 19 „Dziecinni kochankowie”; **OPERA** — g. 19 „Turandot”; **OPERETKA** — g. 19 „My fair lady”; **MARCINEK** — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mały święte Sammy Lee” (ang., 16 l.); **BALTYK** — g. 10, 15.15 i 19 „Olbrym” (USA, 12 l.); **CZERNASTKA** — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ten wstrętny celnik” (franc., 16 l.); **GONG** — g. 10 i 12 „Futrany gang” (ang., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Pięciu” (pol., 16 l.);

GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); **GWIAZDA** — g. 10.30, 13.30, 16 i 20.15 „Żona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); **HUTNIK** — g. 16.45 i 19 „Wojna trojańska” (włoski, 12 l.); **KOSMOS** — g. 17 i 19.30 „Drewniany rójnik” (pol., 16 l.); **KDF „MUZA”** — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Ameryka oczyma Francuza” (franc.); **MALTA** — g. 16, 18 i 20 „Złotnik” (franc., 12 l.); **OLIMPIA** — g. 10, 12.30 i 15 „Tajemnice Paryża” (franc., 14 l.); g. 17.30 i 20 „Późne popołudnie” (polski, 16 l.); **OSIEDLE** — g. 16 „Jęcy króla mór” (radz., 9 l.); g. 18 i 20 „Południowy rejs” (ang., 18 l.); **PANCERNIAK** — g. 17.30 i 20 „Gdzie jest generał” (pol., 12 l.); **PAŁACOWE** — g. 15, 17.30 i 20 „Chcemy się bawić” (ang., 12 l.); **PRZYJAŹN** — g. 15.30, 18 i 20.15 „Strażnica w górach” (radz., 12 l.); **RIALTO** — g. 10.30, 15 i 19 „Rękopis, znaleziony w Saragossie” (pol., 16 l.); **RUSALKI** (Swa-

rzędz) — g. 17 i 19.30 „Rzut karny” (radz., 9 l.); **SCALA** — g. 16 i 19 „Paniąka z okienka” (pol., 12 l.); **TEĆCA** — g. 16 „Trzydzięć lat śmiechu” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Zabawa buzia” (USA, 16 l.); **WARTA** — remont; **WCAŁOWICZ** (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Choć dąć po Moskwie” (radz., 12 lat); g. 14.45 „Pajacyk i Pikuś” (pol., 7 l.); **WILDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Barwy walki” (polski); **WRZOS** (Lubon) — nieczynny; **WRZOS** (Mosina) — g. 17 „Legenda o wilku Lobo” (USA, 9 lat); g. 19.15 „Dwójka z wychowania” (radz., 16 l.); **ZNIZCZ** (Żabikowo) — nieczynny; **FOTOPLASTIKON** — g. 12-21 „Bulgaria”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynny; INSTRUMEN-

TÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) g. 9-15; **NARODOWE** — g. 9-15. **RZEMIOŁ ARTYSTYCZNYCH** (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — „Przedmioty upominkowe przemysłu artystycznego” — g. 10-18. **BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO** (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10-15.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — wystawa opracowań architektury i urbanistycznych środowiska poznańskiego nagrodzonych i wyróżnionych w okresie XX-lecia PRL — g. 9-15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Akeja — Ogień” — fotogramy M. Kucharskiego i Z. Węgrzyna — godz. 10-19.

ARSENAL (Stary Rynek) — „Architektura wnętrza i formy przemysłowej” — g. 10-18.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa fotografii obiektów wybudowanych w XX-leciu PRL z funduszy SFOS — g. 10-20.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31), **SZPITAL KLINICZNY** IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21), **SZPITAL DZIECIĘCY** — chir. dzieci. dot. lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: Lampego 2, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. **TYLKO DYŻUR NOCNY**: Dzierżyńskiego 349, Główna 52, Starołęcka 79.